Nr. 205. Sobota, 7 Września 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Władysław przebył dobrze podróż z Kis-Jenö do Budapesztu.

Kuracyą Jego ces. i król. Wysokości w szpitalu Czerwonego Krzyża kieruje profesor Uniwersytetu dr. Janny.

Kuracya potrwa około trzech miesięcy, a podczas tego nie będą ogłaszane codziennie biuletyny lecz tylko podawane od czasu do czasu doniesienia o przebiegu leczenia.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych: Franciszka Zajączka z Drohobycza do Białej i Bartłomieja Litwina z Drohobycza do Dąbrowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 września.

Rozwojowi mniejszych państw bałkańskich niezmiernie stoi na przeszkodzie ich gospodarstwo finansowe, polegające na lekceważeniu kardynalnych zasad oszczędności i zaciąganiu coraz to nowych długów, częstokroć na cele zupełnie nieproduktywne. W tej mierze przoduje Grecya, która w ciągu ośmiu lat od roku 1881 do 1889 zaciągnęła nie mniej nie więcej tylko 500 milionów franków długu, na którego zabezpieczenie musiały być oddane w zastaw pewne dochody państwowe jak cła, podatki i inne. Ostatecznie państwo to obaczyło się u krawędzi bankructwa. W grudniu, roku 1893 rząd Trikupisa przedłożył Izbie projekt ustawy, wedle którego będące w zastawie dochody miały wpływać napowrót do kas skarbowych a zagraniczni wierzyciele otrzymać tyko 30 procent należących się im odsetków. Ustawa została przyjętą i sankcyonowaną przez króla. Wszystkie protesty i rekryminacye wierzycieli nie odniosły żadnego skutku, lecz także sama Grecya nie wiele odniosła korzyści z tego śmiałego kroku swoich finansistów, zamknął się bowiem dla niej odtąd zupełnie kapitał międzynarodowy i dzisiaj, jak donoszą z Aten, przemyśliwają tam nad wydobyciem nowych źródeł dochodu, byle pokryć najnieodzowniejsze wydatki.

Nie lepiej dzieje się w Serbii, gdzie pozostają w zastawie: monopol tytoniowy, sprzedaż soli i inne ważniejsze dochody skarbowe. Królestwo to, które w chwili ogłoszenia niepodległości posiadało zaledwie siedm milionów długu, przygniecione jest obecnie takim ciężarem, że nie jest już w stanie opłacać procentów i było zmuszone zredukować ostatnimi czasy kupon swoich losów z 3 na 2 procent.

Lecz także księstwo bułgarskie, które przez pewien czas stawiano innym państwom bałkańskim jako wzór dobrego i przezornego gospodarza, jest już na tej drodze, na której znajdują się Serbia i Grecya.

Finanse Bułgaryi poczęły się pogarszać od czasu, gdy nastąpiło z nią połączenie wschodniej Rumelii. W roku 1886 wynosiły dochody i rozchody okrągło 47 milionów fr., a już w siedm lat później niedobór wynosił przeszło 46 milionów fr., który pokryto częścią pożyczką w Banku wiedeńskim dla krajów koronnych, częścią przez ściągnięcie zaległych z lat poprzednich podatków. Ściąganie to odbywało się z niesłychaną surowością, a bezwzględna ta procedura nie mało przyczyniła się do obudzenia wśród ludności uczucia nienawiści przeciw Stambułowowi. Dzisiaj wynosi dług Bułgaryi pokaźną sumę 106 milionów franków. Lecz zaciągającą długi Bułgaryę to poniekąd usprawiedliwia, że obce kapitały zużytkowała w znacznej części na produktywne potrzeby, jak: budowę kolei żelaznych i szos, regulacyę rzek, zakładanie szkół, na podnoszenie rolnictwa i tym podobne cele, służące rozwojowi kraju, a tego właśnie absolutnie nie można powiedzieć ani o Serbii ani o Grecyi.

Najlepiej stosunkowo urządziła swoje gospodarstwo finansowe Rumunia, która w ogóle od czasu, gdy zbliżyła się do trzech mocarstw związanych aliansem, stała się na półwyspie bałkańskim czynnikiem ładu i porządku zarówno politycznego, jak społecznego i ekonomicznego. I Rumunia także walczy z trudnościami finansowemi, lecz nie są one ani w przybliżeniu takiemi jak n. p. w Serbii lub Grecyi, a jeżeli była zmuszoną odwoływać się do kapitalistów zagranicznych, to działo się głównie z tytułu przeprowadzenia na wielkie rozmiary zabezpieczenia fortyfikacyami granic od strony Rossyi, nie mniej postawienia swojej stolicy w stanie obronnym. Państwo to zresztą czyni skrupulatnie zadość wszystkim swym zobowiązaniom finansowym i jest niezawodnie na najlepszej drodze należytego uporządkowania gospodarstwa skarbowego.

Wybory do Sejmu.

Centralny Komitet wyborczy dla wschodniej części kraju wydał do wyborców odezwę, w której po wstępie, odnoszącym się do dawniejszej przeszłości naszego kraju, czytamy między innemi:

„Nadano Austryi konstytucyę przed trzydziestoma i czterma laty i odtąd my jedni, z pośrodka braci naszej, możemy pracować swobodnie i upominać się o nasze dobro. Wiedząc, żeśmy zewsząd otoczeni przez nieprzyjaciół, że mamy się ubijać o warunki życia, żeśmy powinni z trudem i zaparciem siebie pracować nad ziszczeniem najdroższych nadziei, poczuliśmy się jednym zastępem i postanowiliśmy być zastępem karnym, narodem solidarnym. Nie wyparł się nikt swoich przekonań i owszem, każdy głosił je swobodnie na wspólnej radzie, ale tam gdzie chodziło o walkę z nieprzyjacielem, albo o wielką sprawę narodu lub kraju, szli wszyscy zacni obywatele kraju razem, wiedząc, że odstępcą od świętej sprawy jest ten, który opuszcza szeregi, że sprzymierzeńcem zewnętrznego nieprzyjaciela jest ten, który rozsiewa zarzewie bratobójczej waśni.

„I nie brakło błogich owoców naszej roztropnej solidarności. Pozyskaliśmy zaufanie Monarchy, który nie przestał nas otaczać Swoją sprawiedliwą opieką i którego Imię pozostanie drogiem wdzięcznemu narodowi. Ci nawet, którzy nas nazywali niegdyś lekkomyślnym i swarliwym narodem, muszą nas poważać i liczyć się z nami. Rząd kraju naszego spoczywa dziś w naszym ręku, możemy głośno wyznawać miłość Ojczyzny i pracować swobodnie dla dobra kraju, w którym pozostało jeszcze tyle nie zwalczonej nędzy i ciemnoty.

„Wodzem w pracy wspólnej jest przez kraj wybrany Sejm. Nie posiada on niestety tej władzy prawodawczej, która mu się słusznie należy, jeśli ma tworzyć ustawy zgodne z potrzebami kraju o zupełnie odrębnych stosunkach, wyrobionych przez długi tok dziejów; odebrano mu, wbrew obowiązującej konstytucyi prawo wysełania delegacyi do Rady państwa, on jednak jest wyrazem woli kraju; delegacya w Radzie państwa nie przestała uznawać zwierzchnictwa Sejmu i ma siebie zawsze za poselstwo przez Sejm wysłane, a kraj oczekuje od Sejmu wskazówki co do tego, jak się prawi obywatele winni zachowywać w ważnych sprawach politycznych, cały naród, cały kraj obchodzących.

„Sejmy nasze pracowały wytrwale nad podźwignieniem oświaty i dobrobytu znękanego naszego kraju, otaczały ubogi a tak długo zaniedbany nasz lud pieczołowitą o-

---

43)

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XV.

(Ciąg dalszy).

Przypomniał sobie, że stryj i Kasiuchna czekają na niego. Zapiął pospiesznie surdut i nadół zeszedł.

— Spałeś dobrze — co? — zapytał stryj.

— Doskonale! — Maciek dopiero mię obudził.

— Ale położyłeś się spać bardzo późno — prawda? — odezwała się Kasiuchna.

Andrzej oczy w nią utkwił, zdziwiony tem co słyszał.

— Skądże wiesz o tem?

— Stróż nocny mówił mi, że widział u ciebie światło już dobrze po północy....

— Czytałem długo.... Nie mogę się odzwyczaić od tego nałogu.

Po chwilce milczenia, Andrzej odezwał się zwróciwszy się do stryja.

— Bardzo mi tu dobrze, bardzo — rzekł z naciskiem — ale wracać muszę. Dziś właśnie pragnąłbym wyjechać tak, ażeby na popołudniowy pociąg do Pilawy trafić.

— Widzę przedewszystkiem, że ci tu nie bardzo dobrze skoro chcesz odjechać....

Andrzej z krzesła się porwał, do stryja się rzucił i w ramię go wycałował.

— Ależ stryju drogi! Tak mi tu dobrze, tak spokojnie, Kasiuchna jest dla mnie taka dobra jak siostra.

Znać było wzruszenie w słowach jego i w twarzy. Wyciągnął ku Kasiuchnie rękę, podaną sobie do ust przyłożył i mocno pocałował.

— Obiecałem, że wrócę nazajutrz.... a siedzę już trzeci dzień.... Obiecałem napisać — nie napisałem.

— No, w każdym razie — rzekł stryj spokojnie — dzień dzisiejszy nam poświęcisz.... Napiszesz do narzeczonej, że cię stryj zatrzymał.... miał prawo zatrzymać.... czekał na twój przyjazd ćwierć wieku....

Andrzejowi ni stąd ni z owąd łzy błysnęły w oczach. Przygarnął się do stryja, który ramiona otworzył, ujął go i przycisnąwszy, długo w milczącym uścisku trzymał.

Scena ta wzruszyła wszystkich. Kasiuchna zbladła i, ażeby wzruszenie swoje pokryć, do okna odeszła.

— Dobrze robisz, że zostaniesz.... Kasiuchna już dla ciebie obmyśliła rozrywkę na całe dzisiejsze przedpołudnie.

— Mój ojczulku — odezwała się dziewczyna — w obec chęci Andrzeja odjechania, nie śmiałabym proponować....

— Zostaje przecie — wtrącił stryj.

Kasiuchna stała milcząca, ale widać było, że doznała przykrości, którą stłumić usiłuje. Andrzej zwrócił się do niej:

— Jestem dzisiaj pod rozkazami twoimi.

— Boję się, że to przykrość tobie sprawić może.... — rzekła w oczy mu patrząc.

— Przykrość?

Zapytał, zamilkł i w błękitne oczy dziewczyny wpatrzył się.

— Więc?... Jestem przygotowany na przykrość.

Stryj wyręczył w odpowiedzi Kasiuchnę.

— Dzisiaj miała zamiar odwiedzić chorych w pobliżu Jackowiec.... Chciała, żebyś jej towarzyszył....

— Ale konno — wtrąciła Kasiuchna. Drogi są tak popsute, że można i osie połamać i konie potopić....

— Doskonale! Będzie to wyprawa po amerykańsku!

— A ty konno jeździć umiesz? — zagadnął stryj — po łacinie, pewnie? Tak, jak jeden z artystów posadził Kościuszkę? Nawiasem powiedziawszy, gdyby kiedy Kościuszko tak na koniu siedział, pierwszy lepszy podoficer w twarz-by mu się roześmiał.... Ale to do rzeczy nie należy.

— Uczyłem się jeździć.... potrafię stryju.

— Kasiuchna wyprosiła dla ciebie mego gniadosza, który jest spokojny i pewny....

Postanowienie zapadło i stryj kazał natychmiast konie siodłać.

Kiedy konie przyprowadzono, Kasiuchna kazała przytroczyć do siodła torbę swoją podróżną z wiktuałami i apteczką podręczną, bez której nigdy nie ruszała się z domu.

Wyjechali za folwark, na drogę zjechali i wolnym krokiem podążali obok siebie naprzód. Śniegu już prawie nie było, tylko w rowach gdzie niegdzie leżał jeszcze, a gęste błoto uniemożliwiało szybką jazdę.

— Za powoli jedziemy — odezwał się Andrzej.

— Nie możemy prędzej.... Konie chociaż są kute, łatwo jednak mógłby się który poślizgnąć — a to niemiła rzecz skąpać się w błocie. Zresztą, ja zawsze powoli jadę.

— Dokąd-że jedziemy?

— Dokąd? Do moich chorych. Ja winna im jestem wizytę lekarską, a ty przespacerujesz się.

— Ciekawy jestem dokąd mnie zaprowadzisz?

— Do ludzi biednych, bardzo biednych.

Dzwięk jej głosu był jakiś rzewny, sympatyczny, miękki.

— Nie czujesz wstrętu do chłopskiej chaty?

— Na miłość Boga, cóż znowu!

— Tam tak brudno, tak ubogo....

— Chcesz mię zniechęcić do towarzyszenia tobie.

Obróciła się i spojrzała mu w oczy. Nie rychło jednak na odpowiedź zdobyła się.

— O, nie! — rzekła.

— Więc prowadź mnie — zawołał Andrzej na pół żartobliwie; gdzie zechcesz — wszędzie pójdę za tobą.

Znowu spojrzenia ich spotkały się.

— Wszędzie? To za wielkie słowo.... Albo ty jesteś lekkomyślny, jeżeli idziesz łatwo, gdzie cię prowadzą, albo....

W tem Kasiuchna spostrzegła, że w poprzek drogi, przez błoto brnie ku nim jakieś chłopisko, czapkę w ręku trzymając, który schyliwszy się nagle ku ziemi prawie, odezwał się przybitym głosem:

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

— Na wieki wieków.

Spojrzała na niego i poznała.

— Ledwiem was poznała! — zawołała. Dokądże was Pan Bóg prowadzi.

Był to gospodarz ze Starej wsi.

— Dokąd? Już ci do panienki.

Domyślała się, że ktoś chory.

— No, i cóż tam?

— Maryś nam się rozniemogła śtraśnie.

— I cóż jej?

— A nic.... Ino głowa taka gorąca jakby się jej we łbie paliło.

Kasiuchna pomyślała chwilkę.

— Wracajcież do domu gospodarzu, a ja tam wnet będę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

pieką, nie szczędząc w tej mierze ofiar. Jeśli wszystkiego nie dokonały, jeśli nie wszystkie nasze ustawy są tem, czem być powinne, jeśli kraj pozostaje jednym z najuboższych, jeżeli nędza dokucza rolnikom i zmusza wielu co roku do emigracyi w kraje zamorskie: leży wina po części w okolicznościach od żadnego niezawisłych prawodawstwa, po części w skrępowaniu woli Sejmu przez zbyt szczupły wymiar jego prawodawczej władzy i przez ubóstwo kraju, nie mogącego się zdobyć na wielkie koszta i wkłady, po części wreszcie w tem, że trzeba czasu i doświadczenia, aby znaleść najpewniejszą drogę, wiodącą do pomnożenia krajowej pomyślności i zanim się na tej drodze dojdzie do upragnionego celu. Zadaniem przyszłego Sejmu będzie pracować z podwojoną usilnością nad poprawą wszystkich stosunków naszych, a zadanie to trudne, domagające się u posłów nie tylko zacności, ale także rozumu, nauki i rozwagi.

„Macie obywatele przystąpić do wyboru Sejmu, od którego tyle zależy, a zatem do najważniejszej obywatelskiej czynności. Przystępujcie do tego dzieła w skupieniu ducha, świadomi doniosłości obowiązku, który spełniacie. Wybierajcie tylko takich mężów, do których macie zaufanie i którzy będą w Sejmie waszych bronili przekonań. Ale pamiętajcie, abyście wybierali posłów, którzyby łączyli ze czcią dla religii, gorącą miłością dla Ojczyzny i ze zrozumieniem potrzeb państwa postanowienie, że będą bronili powagi Sejmu w całej pełni, że się będą upominali o niezbędne rozszerzenie jego władzy ustawodawczej, że będą przestrzegali solidarności narodowej, jedynej naszej obrony w obec nacisku postronnych a wrogich żywiołów i że się nie dadzą porwać do zgubnej waśni wewnętrznej a będą pracowali niezmordowanie nad podniesieniem narodowej świadomości, oświaty i dobrobytu mieszkańców naszego kraju.

„Ufamy wam, przekonani, że przystępując do wyborów, zachowacie się tak, jak na poważnych a zacnych obywateli przystało, że nie dacie przystępu apostołom narodowej albo społecznej nienawiści, narażającej na zatratę wszystko to, co przez trzydzieści lat zdobyto, że nie zapomnicie, iż lepsza przyszłość da się tylko osiągnąć wspólną pracą Polaków i Rusinów, chaty i dworu, wsi i miasta.

„Rodacy! Zamieszkujemy ziemię dotąd ubogą, ale droższą nam nadewszystko i nie damy jej sobie wydrzeć, nie wyrzekniemy się spuścizny i pamięci przodków, którzy tę świętą ziemię tyle razy krwią swoją zlewali, walcząc za wiarę i Ojczyznę, nie wyrzekniemy się nadziei, iż praca ciągła pokoleń zdobędzie dla nas to stanowisko, które nam się pośród narodów, zgodnie z prawami Bożemi, należy. Ręka w rękę pójdziemy dziś do wyborów, ręka w rękę będziemy zawsze kroczyć po mozolnej drodze wiodącej do lepszej, do wspólnej, do wielkiej przyszłości. Nic nas z tej drogi nie zwiedzie, nikt naszego nie rozbije braterstwa. Ubodzy i poniżeni dochodzą zgodą do bogactwa i potęgi, najmożniejsi stoczą się przez niezgodę w przepaść nędzy i niewoli. Bóg zgodnym, Bóg kochającym wspólną Matkę, nie tracącym nadziei, wytrwałym, gotowym do ofiar błogosławić będzie; Bóg im zgotuje lepszą przyszłość, a spełni ich gorące nadzieje.

Centralny komitet przedwyborczy:

Wojciech Dzieduszycki, przewodniczący. Z. Dembowski, dr. T. Skałkowski, zastępcy przewodniczącego, dr. Wł. Kozłowski, Alb. Rayski, sekretarze. Witold Czartoryski, Franciszek Doliński, Stanisław Gniewosz, dr. Bernard Goldman, Samuel Horowitz, dr. Wład. Jahl, Fr. Jędrzejowicz, Teofil Merunowicz, dr. Ostaszewski-Barański, Tadeusz Romanowicz, Jan Szeptycki, Stanisław Stadnicki, Mikołaj Torosiewicz, dr. Aleksander, Vogel, Eustachy Zagórski.“

*

Walne zgromadzenie wyborców miasta Lwowa w celu wysłuchania sprawozdania dotychczasowych posłów odbędzie się w sali ratuszowej w poniedziałek dnia 9 września b. r. o godzinie 6 wieczorem. Wstęp na salę mają tylko wyborcy.

J. Zacharjewicz przewodniczący. *St. Ciuchciński* zast. przewod.
W. Gubrynowicz sekretarz.

W *Dzienniku Polskim* czytamy: „Dr. Franciszek Smolka, który tak długo i tak zaszczytnie reprezentował naszą stolicę w ciałach parlamentarnych, nie zamyśla bynajmniej — jak to twierdzili niektórzy — wycofać się z życia publicznego. Wczoraj właśnie była reprezentacya poważnego grona obywatelskiego u dr. Smolki, ażeby usłyszeć od niego stanowczą decyzyę i dr. Smolka oświadczył wyraźnie, że bynajmniej nie ma zamiaru usuwać się od spełniania obowiązków obywatelskich i z całą gotowością przyjmie mandat, który tak długo piastował. W obec tego na dziś stoją wszystkie dotychczasowe kandydatury, a mianowicie: pp. dr. Goldmanna, Michalskiego, Romanowicza i dr. Smolki.“

Rozlepiono dziś na rogach ulic miasta odezwy zawiadamiające, że lwowskie Towarzystwo właścicieli realności przybrawszy do swego grona także innych obywateli lwowskich, zawiązało komitet przedwyborczy, który przybrał nazwę „Komitetu wyborców niezawisłych“ i zwołuje „dla wyboru 300 członków komitetu obszerniejszego i zgłaszania kandydatów na posłów“, zgromadzenie wyborców miasta Lwowa na dzisiaj, dnia 6 września b. r. o godzinie 7 wieczór w sali ratuszowej. Następne zgromadzenia — jak komitet zapowiada — odbędą się także w ratuszu, w piątek 13 b. m. i we czwartek 19 b. m.

Komitet centralny zatwierdził na powiat cieszanowski kandydaturę Juliana kniazia Puzyny, na powiat bobrecki p. Witolda Niezabitowskiego.

Z Drohobycza donoszą: Kandydaci ubiegający się o mandat poselski z miasta Drohobycza, mają w myśl uchwały komitetu wyborczego, zgłosić swe kandydatury najpóźniej do dnia 10 września na ręce burmistrza miasta p. Ochrymowicza. W poniedziałek dnia 28 z. m. odbyło się w Drohobyczu w sali gimnastycznej zgromadzenie wyborców z mniejszych posiadłości drohobyckiego powiatu, na którem dotychczasowy poseł p. Ksenofont Ochrymowicz zdał sprawę ze swych czynności. Sala była przepełniona. Wyborcy udzielili wotum zaufania p. Ochrymowiczowi i jednogłośnie uchwalili kandydaturę jego na posła z gmin wiejskich.

W Borszczowie składał w dniu 28 z. m. hr. M. Borkowski sprawozdanie ze swych czynności poselskich w Sejmie i w Radzie państwa.

W Bochni dnia 4 września odbyło się drugie posiedzenie ściślejszego komitetu wyborczego. Z 17 członków przybyło 12. Zgromadzonym przewodniczył z początku prezes komitetu p. Włodek a następnie zastępca jego ks. kanonik Lipiński z Bochni. Obecny na zgromadzeniu Tytus Meysner z Wieruszyc, który na zgromadzeniu włościan warunkowo postawił swą kandydaturę na wypadek, gdyby wszyscy włościanie szli za nim, oświadczył, że nie kandyduje. Kandydatury zrzekł się także p. Orzechowski. Pozostało zatem dwóch tylko kandydatów, a to: dr. Franciszek Hoszard, dotychczasowy poseł i Józef Matusik z Niepołomic. Pełny komitet zbierze się dnia 10 września o godzinie 10 rano w Bochni. W tym też dniu winni przed pełnym komitetem stanąć kandydaci i złożyć swe wyznanie wiary politycznej.

W Sanoku odbyło się w d. 4 b. m. zebranie obszerniejszego komitetu przedwyborczego dla mniejszych posiadłości, na którem uchwalono zgodnie postawić i popierać kandydaturę p. Jana Duklana Słoneckiego z Jurowiec, dotychczasowego posła.

Główny ruski komitet wyborczy odbył d. 2 b. m. posiedzenie, na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie komitetów powiatowych i mężów zaufania; następne posiedzenie odbędzie się d. 7.

Echa mowy cesarza Wilhelma.

Cała prasa niemiecka komentuje żywo wygłoszoną na bankiecie w dniu uroczystości sedańskiej mowę cesarza Wilhelma, której ostrze było zwrócone przeciw socyalnym demokratom, a komentuje ją i omawia wedle tego jakie zajmuje stanowisko.

Pisma oficyalne i kartelowe witając z radością słowa cesarskie, jako zapowiedź nowych zarządzeń przeciw socyalistom, domagają się ustaw, które, ich zdaniem, posłużą za rękojmię pokonania socyalnej demokracyi i wzywają mężów stanu do wydania nowych, antisocyalistycznych przepisów.

Na czele dzienników wzywających do podjęcia stanowczej walki przeciw żywiołom przewrotu, kroczą *Kreutz Ztg.*, *Nordd. All. Ztg.*, *Post* i bismarckowskie *Hamb. Nachr.* Wedle *Kreutz Ztg.* rząd powinien rozwiązać parlament, gdyby ten odmówił broni dla zwalczania socyalnej demokracyi, a gdyby i to nie wystarczyło, odwołać się do wierności i dzielności armii i przy jej pomocy stłumić anarchię. *Nordd. Allg. Ztg.*, wyraża nadzieję, że ostatnia mowa cesarska wywrze na mieszczańskie partye porządku wpływ trwalszy, niż mowa, wygłoszona w Królewcu. *Post* zaleca, wobec braku patryotyzmu w partyi socyalno-demokratycznej, zawarcie ściślejszego związku między zachowawczymi czynnikami z prawicy i lewicy, a więc odnowienie kartelu.

Hamb. Nachr. witają w gorących słowach oświadczenia cesarza przeciw socyalnej demokracyi. Wszystkie koła narodowe — pisze wspomniany dziennik — odczuły je, jak oswobodzenie od gniotącej zmory. Wszyscy powinni przejrzeć, że odrzucenie ustawy przeciw socyalistom i próba pojednania się z socyalną demokracyą była wielkim błędem. Ruch socyalno-demokratyczny nie jest kwestyą prawną, ale kwestyą siły i wojny, rozwiązać ją zaś można jedynie środkami, opartymi na potędze państwowej.

Prasa liberalna i postępowa oddaje bezwzględne pochwały tylko temu ustępowi mowy, w którym cesarz zwraca się do gwardyi, podnosi zasługi króla saskiego i oddaje sprawiedliwość zwyciężonym. Natomiast ustęp skierowany przeciw socyalistom wydaje się jej zbyt szorstkim. Pomimo te *Ber. Tagblatt* widzi się zniewolonym przyznać, że pojmuje usposobienie cesarza, które spowodowało go do wypowiedzenia tych słów ostrych. Socyaliści bowiem właśnie w ostatnich dniach lżyli zmarłego cesarza w sposób niesłychany. Prywatnemu człowiekowi nikt nie poczytałby za złe, gdyby bronił popiołów swego dziada przeciwko tego rodzaju zaczepkom, tem większy obowiązek ma cesarz wystąpić przeciwko zniewagom w obec całego narodu. Z drugiej atoli strony ostrzega ten organ, aby pewne koła nie wyzyskiwały słów cesarskich w intencyi zrealizowania swych egoistycznych odrębnych dążności. Oznaczałoby to bankructwo państwa, gdyby chciano znowu uciekać się do ustaw wyjątkowych. Socyalna demokracya przyzwyczaiła się już do wyrażania swych żądań w parlamencie w sposób spokojny i stronnictwo to znajduje się na najlepszej drodze do przeobrażenia się w zreformowane stronnictwo radykalne. Frazesy o socyalnej rewolucyi są tylko prostą dekoracyą, która ma zjednywać stronnictwu zwolenników. W gruncie rzeczy nie myśli żaden socyalista o gwałtownym przewrocie. A jeśliby socyaliści mysleli o czemś podobnem, to nie poprawią ich z pewnością środki gwałtowne, lecz owszem podrażniłyby ich tylko. „Oby rządy cesarza Wilhelma — kończy berliński organ — były nie tylko rządami pokoju w obec zagranicy, lecz zarazem strażnicą pokoju na wewnątrz!“

Organ socyalnej demokracyi potwierdza, że prezydyum policyi berlińskiej istotnie zabroniło wszystkich zebrań socyalistych w niedzielę i poniedziałek, na których miano rozprawiać o uroczystości Sedanu. Na jednem z tych zebrań deputowany Auer miał mówić na temat: „dla czego demokracya socyalna nie uczestniczy w obchodzie Sedanu.“ Mężowie zaufania stronnictwa socyalno-demokratycznego, wskutek zakazu zebrań, wysłali do przedstawiciela swego w Paryżu następujący telegram: „W dniu 25-letniej rocznicy bitwy pod Sedanem, przesyłamy towarzyszom francuskim pozdrowienie i uścisk dłoni, jako protest przeciw wojnie i szowinizmowi. Niech żyje solidarność narodów!“

Mowie cesarza Wilhelma poświęca dłuższe uwagi także większa część dzienników petersburskich, podnosząc, jako jej główne ustępy, słowa uznania dla męstwa armii francuskiej i wyrazy potępienia dla stanowi-

---

11)

CAMPANULA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

XII.

Nowe wzruszenie czekało nas, gdyśmy wrócili do domu. Na progu ujrzeliśmy obcego pana, o którym nam dzieci mówiły. Pozostał był, pilnując Joanny, ale widząc, że nikt nie nadchodzi, pospieszył sam, aby zawezwać pomocy, inną drogą niż ta którąśmy nadeszli. Nie mogę wyrazić wrażenia, jakie na mnie uczynił widok tej słusznej, wysmukłej postaci, którąbym wszędzie poznała, z puszką z zielonej blachy, przewieszoną przez ramię na długim rzemieniu. Spojrzałam na Natę, która zdawała się przerażona.... Hrabia! to był on rzeczywiście! Nagle — niech mi dobra Joanna wybaczy — zapomniałam na chwilę o biednej rannej, myśląc tylko o szczęściu, które jakby zrządzeniem Opatrzności zbliżało się do mojej małej przyjaciółki....

— Wszystko będzie dobrze! — powtarzałam w myśli tak jak Peter. — Ale czy to rzeczywiście szczęście? Czy na prawdę wszystko dobrze będzie? Co robił tutaj pan de Pavis? Czy gonił za Natą, aby ją zgubić, pomimo wszelkich środków przezorności, za późno przedsiębranych przez jej rodzinę, — albo czy Opatrzność rzeczywiście kierowała jego krokami?

— Chwała Bogu, jesteście już! — zawołał, nie okazując żadnego zdziwienia, gdy nas zobaczył. — Nigdybym nie potrafił sam jej tu przynieść, więc szukałem pomocy gdziekolwiekbądź. Co za dziwne spotkanie! gdybym się był nie znalazł przypadkiem w tych stronach, co by się z nią było stało? No, nie płacz, Nato.... Ona musi być zdrową; nie pozwolę, żebyś się znowu martwiła.

Zdawało mi się, że głos jego drżał. Głębokie wzruszenie całkiem go przeistoczyło.

Położyliśmy na łóżku zranioną, ciągle nieprzytomną Joannę. Jedna jej ręka ciężko opadała na prześcieradło, bezwładna, podczas gdy Peter, z zadziwiającą troskliwością i zręcznością podsuwał jej poduszki pod głowę. Tylko jego sile herkulicznej zawdzięczać wypadało, że nosze z Joanną w bardzo szybkim stosunkowo czasie znalazły się w oberży.

Nata zdawała się zajęta wyłącznie tylko Joanną. Przypatrywałam się jednak hrabiemu przez ten cały czas uważnie i ze wzroku jego, pełnego współczucia, jaki ciągle na niej spoczywał, wyciągałam najpomyślniejsze na przyszłość wnioski. We wzroku tym, czytałam wyrzuty sumienia. Bo też ona rzeczywiście tak była zmienioną, bladą, wyszczuplałą i smutną!

Zdaje mi się, że Saverio de Pavis zaczynał rozumieć, że trzyma w swoich dłoniach, poruszając je niebacznie, najczulsze struny serca tego dziecka, i że może nadużył przewagi swojej i wpływu.

Doktor przybył prawie jednocześnie z nami: słusznego wzrostu staruszek, z grubą laską i fajką srebrną w ręku, które mi zostały powierzone, podczas gdy doktor zabrał się do sumiennego badania chorej.

Poczciwi wieśniacy pozostali na podwórzu oberży, poklękali na ziemi, modląc się się za tę, o której sądzili, że jest konającą.

— Zostawcie mnie samego — rzekł doktor do tych — którzy pchali się do pokoju. Sądzę, że mogę zaręczyć, że niebezpieczeństwa nie ma.

— To właśnie, co ja mówiłem! — zawołał Peter — bijąc się z radością po kolanach. Ale! — dodał — co to ona trzyma w ręku? trzeba zobaczyć!

Rzeczywiście, jedna z rąk Joanny zaciśniętą była konwulsyjnie, trzymając garść trawy.

— To tylko kwiatek — rzekła pani Hofer — rozchylając ostrożnie zaciśnięte palce chorej; mały kwiatek liliowy.

— Campanula z Moretti, zauważył doktor; musiała ją chwycić, padając. Ta roślina rośnie tylko na najwyższych szczytach skał.

Nastało długie milczenie, przerwane nagle wybuchem płaczu Naty.

— Moja najdroższa! biedna moja najdroższa!... ten kwiatek liliowy.... Och! signora.... czy pamiętasz?...

Czy pamiętałam! Gwałtowna scena, której powodem była owa roślinka i niedorzeczności, które nagadałam o magicznych napojach, moje własne głupie teorye wypowiedziane pewnej nocy na tarasie, podczas gdy biedna, poczciwa, ale nieoświecona dziewczyna miała już przewróconą głowę równie wiarą w zabobony, jak rozpaczą nad swoją panienką!... Mimowoli rumieniec wstydu wybiegł mi na policzki.... Hrabia także zdawał się pomięszany; słyszałam jak szeptał przez zęby:

— Niech dyabli wezmą ten przeklęty kwiatek!

Potem wyszedł z pokoju, ale za chwilę wrócił i ujął w pół Natę, ciągle klęczącą, z twarzą ukrytą w fałdy prześcieradła, którem okryto Joannę. Podniósł ją łagodnie, z wielką czułością. Ona patrzyła na niego przez łzy, z wyrazem na pół niespokojnym, na pół serdecznym.

Biedna Joanna potłuczona była okropnie, ale jedna tylko głębsza rana znajdowała się na głowie, nie bardzo wszakże niebezpieczna, dzięki kapeluszowi, który złagodził uderzenie. Doktor posłał Petra do swego mieszkania po bandaże i lekarstwa.

Krew wróciła zwolna na policzki Joanny, zroszone łzami Naty, łzami słodszemi niż dawniejsze, prawie łzami szczęścia, pomimo niepewności, która jeszcze z jej duszy niezupełnie znikła. Wielkie błękitne oczy Joanny otwarły się zdziwione.

— Nata! tutaj?... szepnęła z wysiłkiem, chcąc się podnieść i opadła znowu z jękiem.

— Przytomność wraca — rzekł doktor — będzie uratowana!

Ale Joanna niepokoiła się czegoś ciągle.

— Kwiatek! — szeptała niewyraźnie — kwiatek.... gdzie on jest?...

— Uspokój się, kwiatek jest tutaj; wszystko będzie dobrze, Pan Bóg zlitował sią nad nami — mówiła Nata — całując ją. Podziękujmy Bogu, że ciebie ocalił z tak wielkiego niebezpieczeństwa.

W godzinę potem chora spała snem spokojnym po utrudzającym opatrunku rany na głowie. Frau Hofer oznajmiła mi, że podano do stołu.

— Stanowczo dzień dzisiejszy składa się z samych nadzwyczajnych wypadków — rzekła mi cierpkim tonem. Dziś rano Joanna zginęła, a teraz nie mogę się dowołać Fortunaty; sama nie wiem, co o tem myśleć.

(Dokończenie nastąpi).

ska, zajętego przez partyę socyalno-demokratyczną.

Journal de St. Petersbourg zaznaczając powyższe dwa ustępy, oświadcza, że słowa cesarza przyjęte będą z wielkiem zadowoleniem nie tylko w samych Niemczech. *Now. Wrem.*, omawiając ustęp o Francyi, zauważa: „Cesarz Wilhelm pozostał wierny przyjętemu już w roku poprzednim systemowi, który polega na tem, aby wstrzymywać się od wszystkiego, coby mogło naruszyć narodową miłość własną Francuzów.“ Odnośnie do ustępu o socyalnej demokracyi, wyraża dziennik zdanie, że interwencya armii nie prędko zapewne będziepotrzebna i życzy cesarzowi, aby znalazł drogę wyjścia bez tego rodzaju interwencyi. *Petersbourg Ztg.er* oświadcza, że w groźbie słów cesarskiah tkwi zdrowe ziarno, a ze strony tych, do których są zwrócone, byłoby rzeczą nieroztropną, słowa te przyjmować z lekceważeniem. *Nowosti* wywodzą z mowy cesarza, że obecnie jest rzeczą niewątpliwą, iż Niemcy zatrzymają nadal nieprzerwanie wszystko, co zdobyli w wojnie z r. 1870/71.

Z Francyi.

W szeregu wspomnień ogłoszonych z powodu dwudziestopięcioletniej rocznicy wojny francusko-niemieckiej z roku 1870/71, wybitne miejsce zajmuje ogłoszone w *Revue des deux Mondes* wspomnienie, pióra Melchiora wicehrabiego de Vogüé, jednego z najświetniejszych i najbardziej wykształconych pisarzy dzisiejszej Francyi. Wice-hrabia de Vogüé, gdy wojna wybuchła, liczył nie wiele więcej nad lat dwadzieścia, a zaraz po pierwszych wielkich klęskach wstąpił w szeregi obrońców ojczyzny. Autor przyznaje, że z przygód jego podczas nieskończonych marszów lub na polach walk, nie utkwiło mu w pamięci ani jedno dramatyczne wrażenie; natomiast bardzo żywo skreślone są wspomnienia jego o fizyonomii Paryża z początkiem wojny, a następnie smutny ów okres, gdy armie nieprzyjacielskie zbiżały się do stolicy. Pierwszy okres nazywa okresem wesołości — drugi przerażenia. Autor barwnie kreśli podniosłe usposobienie, jakie panowało w Paryżu, gdy Francya rzucała się w wir wojny. W krótkim czasie fizyonomia Paryża zmieniła się i miejsce wesołości zajęła groźna postawa tłumów ulicy. Vogüé krytykuje ostro tych, którzy odmówili rządowi cesarza Napoleona III środków do należytego zaopatrzenia i zorganizowania armii.

Wybierający się do Paryża lord major Londynu, oświadczył redaktorowi dziennika *Le Journal*, że rada City poleciła zaprosić prezydenta Faure'a, ażeby odwiedził Londyn. Lord-major ma przybyć dzisiaj do Paryża i w sobotę zostanie przyjęty w pałacu Elizejskim.

Gabinet francuski postanowił zwołać obie Izby parlamentu dopiero na dzień 22 października. Paryskie dzienniki żywo omawiają to postanowienie i wyrażają zdanie, że rząd, wyznaczając tak późny termin, chce przeczekać rozdrażnienie, jakie wywołał proces kolei Południowej. Skutkiem tego jednak Izba za mało będzie miała czasu, aby załatwić się z budżetem. Rząd ma także nadzieję, że przed dniem rozpoczęcia sesyi parlamentu, generałowi Duchesne uda się zająć na Madagaskarze miasto Antananarivo, coby wytworzyło przychylne w Izbie dla rządu usposobienie a przynajmniej usunęłoby powody niezadowolenia, dającego się obecnie zauważyć w społeczeństwie francuskiem w skutek niepowodzenia ekspedycyi madagaskarskiej.

Francuski minister wojny, generał Zurlinden, przyjął onegdaj przybyłego w specyalnej misyi, generała rossyjskiego Dragomirowa, jakoteż znajdujących się w orszaku jego oficerów. Generał Dragomirow i towarzyszący mu oficerowie obecni będą, jako rossyjscy delegaci, na manewrach we wschodnich departamentach.

Minister spraw zagranicznych Hanotaux otworzył międzynarodową konferencyę w sprawie miary metrycznej.

Sprawa głośnego listu generała Munier, o postępowaniu oficerów pruskich w r. 1870/71 ogłoszonego w *Figarze*, przybrała dla autora obrót niemiły. Berliński *Militär Wochenblatt* pomieszcza mianowicie następujące oświadczenie: „Jest rzeczą stwierdzoną, że francuski generał rezerwy G. J. Munier, autor artykułu wydrukowanego w *Figarze*, a zawierającego zniewagi na jednego z niemieckich oficerów i naczelne dowództwo armii z 1870 r., rok temu mniej więcej skazany został we Francyi sądownie za oszczerczą obrazę (*deffamation*) na karę pieniężną 1000 fr. W obec tego z panem G. J. Munier niemiecki korpus oficerski nie potrzebuje się liczyć, ponieważ nie jest godny, aby pod jakimkolwiek względem zwracać na niego dalszą uwagę.“

KRONIKA

Lwów, 6 września.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zamianować generał-majora Henryka hr. Lamberga, komendanta 14 bryg. kaw. komendantem dywizyi kawaleryi w Stanisławowie, pułkownika Hermana hr. Hoogstraeten-Salma komendanta 6 pułku ułanów, komendantem 14 bryg. kaw. Pułkownik Hugo Balthazar z 12 p. uł. mianowany komendantem 6 pułku ułanów.

Major Jan Friedl z dyrekcyi inż. w Przemyślu przeniesiony do technicznej Akademii wojsk.

Dragon Symeon Opajetz i foryś Wasyl Sandul 9 p. drag. za ocalenie człowieka z narażeniem życia, otrzymali srebrny krzyż zasługi.

Porucznik 11 p. uł. Jan Nowotny przeniesiony do 2 p. uł.

Oficyałowie rach. Szym. Jaklenowicz z 10 korp. i Jan Holiczer z dyw. kaw. we Lwowie przeniesieni do intendentury kawaleryi w Stanisławowie. Porucznik 10 p. p. Hugo Fleischmann, przeniesiony do rezerwy. W stały stan spoczynku przeniesiony porucznik 9 p. dragon. Oskar Janko.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Zamianowany katechetą c. k. gimnazym w Złoczowie ks. Bystrzycki Klemens. Kooperatorem w Trembowli rekonstytuowany został dotychczasowy tamtejszy administra tor ks. Piaskiewicz Józef. Konkurs na opróżnione probostwo kościoła N. P. M. Śnieżnej we Lwowie ogłoszony został z terminem do 15-go października b. r. Przeniesieni kooperatorowie: ks. Bladowski Jan z Podhajec do Janowa koło Trembowli. zaś ks. Kalewski Franciszek z Borek do Podhajec.

Dyecezya tarnowska: J. E. ks. Biskup udał się dnia 3 września na wizytacyę kanoniczną dekanatu mieleckiego, gdzie poświęci dwa nowozbudowane kościoły w Padwi i Borowej. Powrót z wizytacyi nastąpi 16 września. Prezentę na probostwo w Tuchowie otrzymał ks. dr. Ignacy Maciejowski, dotychczasowy proboszcz w Łapczycy. Administracyę w Łapczycy objął ks. Walenty Dutka. Konkurs na probostwo w Łapczycy rozpisany z terminem do 15 października. Przeniesieni: ks. Tomasz Stolarczyk z Ciężkowic na administratora *in spiritualibus* do Jakóbkowic, ks. Franciszek Szablowski z Jakóbkowic do Zubziny, ks. Stanisław Rzepecki z Ujścia solnego na administracyę do Trzciany, ks. Kazimierz Kozak po skończonym urlopie do Ujścia solnego. Zmarł w Trzcianie proboszcz miejscowy ks. Franciszek Jaglarz, emerytowany dziekan, w 67 roku życia, w 41 kapłaństwa. Konkurs na osierocone probostwo rozpisany do 25. października. Rekolekcye kapłańskie w Tarnowie odbędą się o tydzień wcześniej niż miało być pierwotnie, mianowicie od 16 do 20 września.

Zmiany w klerze zakonnym: Jurysdykcyą otrzymali ze Zgromadzenia OO. Reformatów: OO. Dudziak Piotr, Kapuśnik Witold i Niedzielski Teofi wszyscy trzej we Lwowie. Kooperatorami zamianowani zostali ze Zgromadzenia OO. Dominikanów: Wallach Antoni w Jezupolu, Janaček Humbert i Malag Hyacynt w Podkamieniu koło Brodów, Dzięgdzielewicz Dominik w Czortkowie, Dyjak Ambroży i Kondzielewicz Wawrzyniec przy kościele parafialnym Bożego Ciała we Lwowie, a Biernacik Damazy otrzymał jurysdykcyą na konwent lwowski.

— **Wpisy do szkoły przemysłowej.** Dyrekcya c. k. państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie ogłasza warunki, pod jakimi przyjmować będzie wpisy uczniów i uczenic na rok szkolny 1895/6, a to:

I. Na naukę całodzienną, mianowicie na oddziałach: 1. Stolarstwa budowlanego, 2. stolarstwa meblowego, 3. tokarstwa, 4. ślusarstwa budowlanego, 5. ślusarstwa artystycznego, 6. snycerstwa, 7. zawodowego rysunku (t. j. dekoracyjnego malarstwa), 8. modelowania (t. j. sztukatorstwa i rzeźbiarstwa w gipsie), 9. hafciarstwa, 10. koronkarstwa;

II. na naukę dzienną, ale tylko w pewnych dniach i godzinach tygodnia, na oddziale: 11. sali publicznej rysunków i modelowania dla mężczyzn, 12. sali publicznej rysunków dla kobiet;

III. na naukę wieczorną w szkole przemysłowej uzupełniającej.

Wpisy odbywać się będą: w niedzielę dnia 15 b. m. od godziny 9—12, w poniedziałek d. 16 b. m. od godziny 9—12 i od 3—5, we wtorek d. 17 b. m. od godziny 9—12 i od 3—5, w gmachu szkolnym (ulica Teatralna), w sali posiedzeń na I. piętrze.

Nauka rozpoczyna się w środę dnia 18 września. Uczniowie i uczennice, chcący być przyjęci na oddziały pod rubryką I. i II. t. j. od liczby 1. do 12, winni udowodnić metryką urodzenia, że skończyli przynajmniej 14 lat i wykazać się świadectwem uwolnienia od nauki codziennej w szkole ludowej, lub świadectwem, że ukończyli z dobrym postępem klasę II. szkół średnich. Tylko u starszych kandydatów, może w braku takiego świadectwa uwolnienia nastąpić przyjęcie na podstawie osobnego egzaminu wstępnego.

Uczniowie, chcący uczęszczać na naukę w przemysłowej szkole uzupełniającej wieczornej, winni udowodnić metryką urodzenia, że ukończyli 14 lat, tudzież przedstawić świadectwo, że przynajmniej ukończyli z dobrym postępem naukę przygotowawczą, t. j. kurs przygotowawczy i pierwszą klasę w ogólnej szkole uzupełniającej, lub że ukończyli z dobrym postępem VI. klasę szkoły ludowej, albo drugą klasę szkół średnich.

— **Stypendya.** Urzędnicy gal. Banku kredytowego zobowiązali się płacić po 10 zł. przez 10 miesięcy na stypendyum dla jednego ucznia w cieszyńskiem gimnazyum polskiem. Pierwsza rata 10 zł. wczoraj została do Macierzy polskiej na Szląsku wysłana.

Stypendyum dla jednego ucznia gimnazyum polskiego w Cieszynie w kwocie 140 zł. płatne w 10 miesięcznych ratach utworzyli urzędnicy konceptowi Magistratu m. Lwowa ze swym wiceprezydentem p. Romanowskim na czele.

Co do stypendyów na powyższy cel uchwalonych przez Reprezentacyę miasta Lwowa, znajdą czytelnicy notatkę w dzisiejszem sprawozdaniu z posiedzenia Rady miejskiej.

W dniu dzisiejszym część grona urzędników Banku hipotecznego postanowiła ufundować na rok jeden stypendyum o 100 zł. w. a. po 10 zł. miesięcznie dla jednego ucznia gimnazyum polskiego w Cieszynie.

Dotychczas w kraju naszym — a przeważnie w stolicy — ufundowano 16 stypendyów dla uczniów gimnazyum cieszyńskiego.

— **Ze zjazdu leśników** w Nadwórnej mamy w dalszym ciągu do zanotowania, że po interesującym odczycie profesora szkoły gosp. leśnego we Lwowie, p. Lipińskiego: „Gospodarstwo leśne w Saksonii i możność zastosowania go w kraju naszym“ wybrali się uczestnicy zjazdu do Pniowa (przedmieście Nadwórnej), celem zwiedzenia największego w państwie nadwórniańskiem tartaku parowego, składu materyałów surowych i przerobionych, tudzież kanału spławowego i zabudowań wodnych.

Tartak ten odbudowano w r. 1889 na miejsce doszczętnie zgorzałego tartaku, kosztem 60.000 zł w przeciągu ośmiu tygodni. Maszynerya t. j. lokomobila, kocioł, zostały sprowadzone ze spalonego tartaku w Zielonej. Tartak oświetlony jest elektrycznie. Wyrabia on rocznie około 30.000 m^3 surowego materyału, który spławami eksportują za granicę szczególnie do Rossyi. Do tartaku doprowadza kloce od Bystrzycy odgałęziający się na 1 klm. kanał, zamknięty od góry szluzą i rzeszotką 300 mtr. długą, zbudowaną w r. 1878, na drewnianych kozłach. Po przeciwnej stronie rzeki, jest rzeszotka o 20 ctm. niższą, aniżeli przy śluzie, a to dla tego, aby przy raptownych i groźnych powodziach, mogła woda tamtędy się przedrzeć, i zwrócić swój bieg w bezpieczną stronę.

Zwrot wody następuje w ową stronę dopiero z chwilą, gdy około 30.000 kloców nagromadzi się przed śluzą, które tym sposobem są uratowane. Otwór śluzy (t. zw. Kromera) wynosi 7 mtr. w świetle, zamyka się zapomocą mechanizmu 35 cm. grubemi belkami, wstrzymującemi skutecznie napór kloców i wody. Do zabezpieczenia tartaku przed powodzią, służy murowana tama o podstawie mierzącej 18 mtr. wysokości, od strony wody 2 metr. i długości 600 mtr. Zbudowana została w 1885 kosztem 10.000 zł.

Przy wspaniale udekorowanej bramie oczekiwał leśników cały personal fabryczny wraz z urzędnikami a dyrektor galic. domen p. Rosenberg objaśniał uczestników o każdym szczególe.

— **Zjazd fizyologów** odbędzie się w tych dniach w Bernie szwajcarskiem. Z fizyologów polskich wezmą udział w zjeździe: prof. Cybulski z Krakowa i prof. Beck ze Lwowa.

— **Ślub.** W kościele św. Antoniego odbył się wczoraj ślub panny Bibianny Bocheńskiej z p. Ludwikiem Linkiem asystentem pocztowym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Zakopanem, Stanisław Drewniewski, *metteur en page* w drukarni *Dziennika Polskiego*. Zacnego charakteru, obdarzony inteligencyą i zdolnościami był zmarły niepospolitą siłą fachową w swoim zawodzie i dzielnym technicznym współpracownikiem wydawnictwa, z którem złączyła go blisko 25-letnia wspólna praca. Wśród kolegów i towarzyszów sztuki drukarskiej cieszył się najżywszą sympatyą. Uległ w 45 roku życia zabójczej chorobie piersiowej, osierocając wdowę i troje nieletnich dzieci.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 6 września. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 5 września do 12 w południe d. 6 września b. r. mieliśmy wiatr przeważnie połud.-wschodni o średniej prędkości 3·0 m/sek, niebo czyste, a powietrze miernie wilgotne (60 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +19 0°C., najwyższa +26 0°C. wczoraj po południu, najniższa +12·1°C. dziś nad ranem o 6-tej.

Ubiegła doba była pogodną.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 775 do 770 mm. w Krymie; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 771·0 mm.

Prognoza na dobę 7 września b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z południa o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około +20°C., niebo będzie czyste a względna wilgotność powietrza około 60 prc. Opadu nie będzie, pogoda.

— **Pożary.** W szynku Wilhelma Arnolda pod l. 52 przy ul. Gródeckiej kelner Jakób Kwartner napełnił wczoraj o g. 5 popołudniu lampę naftą i dla próby zaświecił lampę. W tej chwili eksplodowała nafta w rezerwoarze lampy i paląc się, rozlała się na podłogę. Płomienie były tak silne, że niebawem zajęła się ławka, szafka z bilardowymi kijami i drzwi. Ogień przytłumił przed przybyciem straży pożarnej Arnold przy pomocy maszynisty Karola Speidla. Szkoda wynosi około 40 zł., z ludzi jednak na szczęście nikt nie doznał szwanku.

W godzinę później wybuchł ogień pokojowy pod l. 55 przy ulicy Gródeckiej w mieszkaniu p. Józefa Gerzabka. Po wypaleniu kominów przez kominiarzy zajęła się pruska ścianka, przytykająca do komina. Straż pożarna rychło ugasiła ogień, który nie wyrządził znacznej szkody.

— **Poświęcenie szkoły.** Z powiatu żywieckiego nam piszą: Dnia 24 z. m. obchodziła gmina Sporysz niezwykłą uroczystość poświęcenia nowego piętrowego budynku szkolnego, obejmującego trzy sale szkolne.

Uroczystość rozpoczęła się solennem nabożeństwem w kościele parafialnym w Żywcu, w którem wzięła udział młodzież szkolna, prowadzona przez nauczycieli miejscowych, przed poświęcić się mający budynek szkolny, tworząc szpaler i oczekując zaproszonych gości, którzy zjechali się bardzo licznie.

Aktu poświęcenia dokonał dziekan miejscowy, a zarazem członek Rady szkolnej okręgowej ksiądz prałat Makary Maniecki w asystencyi miejscowego katechety księdza Józefa Grudzińskiego. Obecni byli: delegat Jego Cesarskiej Wysokości Najd. Arcyksięcia Karola Stefana, c. k. starosta p. Emil Flechner, c. k. inspektor okręgowy p. Aloizy Szaszek i delegaci sądu powiatowego, urzędu podatkowego i Rady powiatowej ze Żywca i t. p.

Przy rozpoczęciu aktu dziatwa szkolna odśpiewała kilka zwrotek pieśni „Kto się w opiekę“, na zakończenie zaś „Kantatę okolicznościową“, poczem przemówił ksiądz prałat, oddając budynek na użytek szkoły. Następnie zabrał głos inspektor okręgowy p. Alojzy Szaszek, którego przemówienie przyjemne na obecnych wywarło wrażenie. W pięknych słowach przedstawił on znaczenie szkoły i zachęcił do wspólnej pracy nad wychowaniem dziatwy, a zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana „Niech żyje“, który z zapałem trzykrotnie powtórzono, poczem dziatwa szkolna odśpiewała „Hymn ludowy“.

Z kolei zaznaczył przewodniczący Rady szkolnej miejscowej p. Józef Kotlarski w swojej przemowie, iż gmina Sporysz może nigdy nie byłaby w możności wybudować tak wspaniałego budynku, gdyby nie ofiarność skarbu Jego Ces. Wysokości Arcyksiążąt Karola Stefana i Fryderyka, a zarazem życzliwość władz szkolnych, przedewszyskiem p. starosty Flechnera, który gminę przy dokonaniu tego dzieła swoją cenną radą i pomocą po ojcowsku wspierał.

W końcu zabrał głos miejscowy nauczyciel, podnosząc zasługi gminy i jej naczelnika, około budowy szkoły położone, a równocześnie zachęcał rodziców do czuwania nad dziećmi, współdziałania ze szkołą i regularnego posyłania dzieci do szkoły.

Równocześnie zaznaczył, że w powiecie żywieckim stanęła w b. r. już trzecia podobna szkoła, a w następnym roku stanie jeszcze siedm podobnych okazałych budynków. Widać ztąd, że lud Żywieczczyzny garnie się do oświaty, skoro z własnej chęci tak piękne szkoły budują.

— **Kradzież w urzędzie.** Dnia 24 z. m. skradziono z kasy Urzędu pocztowego w Czorsztynie kwotę 1366 zł. 70 ct. Podejrzany o ten czyn karygodny Karol Szybowski, z Krakowa został oddany c. k. Sądowi powiatowemu w Krościenku. Znaleziono przy nim wszystkie skradzione pieniądze.

— **W kronice pożarów** w kraju mamy do zapisania z ostatnich dni kilka znaczniejszych wypadków. W Husiatynie spłonęły zabudowania gospodarcze, materyały budowlane i zapasy rabina Izraela Friedmana, oraz jego prywatna synagoga. Szkoda około 25.000 zł. w części ubezpieczona.

W Kańczudze na folwarku p. Kellermana spłonęły magazyny zbożowe z zapasami, wartości 20.000 zł. w części ubezpieczonymi. W Zgliszczach znaleziono zwłoki idyoty Szymona Sowy, który prawdopodobnie wzniecił pożar.

W Bliznem, w pow. brzozowskim spłonęło dnia 31 z. m. 35 obejść gospodarskich; szkoda około 43.000 zł. Ubezpieczone było tylko jedno gospodarstwo.

W dniu 1 b. m. miały miejsce pożary w Biłce szlacheckiej i Laszkach murowanych w pow. lwowskim; szkoda w obu wypadkach łącznie około 800 zł. w znacznej części ubezpieczona.

Na obszarze dworskim w Kokoszyńcach, w pow. skałackim spłonęły budynki gospodarcze i gorzelnia a nadto 16 zagród włościańskich; łączna szkoda 35.000 zł.

— **Samobójstwo.** W Tuchowie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Zygmunt Goyski, kandydat notaryalny, liczący lat 28; w pozostawionym do rodziny liście podał jako motyw, iż mu się życie sprzykrzyło. Znany był jako człowiek bardzo pracowity i najlepszego prowadzenia się.

— **Zabójstwo.** Na obszarze dworskim w Batyczach, w pow. przemyskim, niewykryty dotychczas sprawca zastrzelił, a następnie powiesił Hryca Kwaterę, polowego na obszarze dworskim. Zarządzono dochodzenie sądowe.

— **Tajemnicze morderstwo** popełniono w pobliżu Warszawy, na osobie Józefa Wallnera, współwłaściciela młyna parowego. Za rogatką belwederską znaleziono zwłoki jego, ze znakami uduszenia, przysypane piaskiem. Brak wierzchniego ubrania, znacznej gotówki pieniężnej i kosztowności, jakie zmarły miał przy sobie, zdają się wskazywać na rabunek.

— **Otrucie przy Mszy św.** Donieśliśmy już, iż katolicki proboszcz ks. Woda z Miasteczka (W. Ks. Poznańskie) po odprawieniu Mszy św. umarł wśród objawów otrucia. Dziś możemy o tym wypadku podać bliższe szczegóły:

Ks. Stanisław Woda, który w czasie walki kulturnej był proboszczem rządowym, a później poddał się władzy arcybiskupiej, która go posłała na proboszcza do Miasteczka, umarł w niedzielę nagle podczas kazania, które miał po skończonej Mszy. Gdy go zniesiono z kazalnicy, zdołał jeszcze, nim utracił przytomność zawołać: „Jestem otruty“. Podano mu mleka, ale żołądek go nie przyjął. Gdy około godziny 3 zjawił się lekarz, ks. Woda był już trupem Z powodu jego słów „jestem otruty“, policya zabrała ampułki w obserwacyę dla zbadania wina, które ks Woda pił przy Mszy św. Sekcya sądowa miała się odbyć wczoraj. „Niewiadomo jeszcze, pisze *Dziennik Poznański,* czy zachodzi tu otrucie, czy też paraliż. Jeden z naszych czytelników w Miasteczku wyraża przypuszczenie, że nie zachodzi tu otrucie, a to dlatego, że ks. Woda zwykł był wodę i wino, używane przy Mszy św., sam przynosić z domu do kościoła w małych flaszeczkach“.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne ogłasza w tej sprawie następujący telegram z Wrocławia: Dalsze doniesienia o otruciu ks. Wody w Miasteczku stwierdzają, iż do wody, jaką proboszcz nalał sobie z ampułki, domieszaną była znaczna ilość strychniny. Podejrzenie zwraca się przeciw człowiekowi, który sprzeniewierzył pieniądze kościelne w kwocie 800 marek. Proboszcz doszedł był już podobno, kto jest sprawcą sprzeniewierzenia. Niedawno próbowano także otruć proboszcza, ale wówczas doza trucizny była za małą.

— **Bohater z pod Magenty.** Podczas tegorocznych manewrów na Węgrzech jednemu z pułków piechoty wypadł postój w wiosce około Szekes Baralia. Oczywiście cała wieś wyległa, aby się przyjrzeć żołnierzom. Pułkownik Emil Neuhold spostrzegł wśród tłumu starego wieśniaka, z marsową miną i ze złotym medalem za waleczność na piersiach. Podjechał doń i pyta: „Gdzieś pan otrzymał ten medal?“ — „Pod Magentą, panie pułkowniku.“ — „Czem się wyróżniłeś?“ — pyta pułkownik dalej. — „Kapitan mój a potem i porucznik padli w bitwie, więc jako kapral objąłem komendę nad kompanią. Pobiliśmy nieprzyjaciela i zabraliśmy mu dwie armaty.“ — „To bardzo dzielnie!“ — zakończył pułkownik. W kilka dni później przypadał dzień urodzin Najj. Pana (18 sierpnia). Jakież było zdziwienie dzielnego Józefa Pataki (nazwisko starca), gdy doszło go zaproszenie na obiad oficerski, jaki pułk urządzał z okazyi tej rocznicy. Posadzono go między dwoma kapitanami i pito jego zdrowie. Podczas obiadu zauważył jeden z oficerów, iż Pataki, jako posiadacz złotego medalu za waleczność, pobiera dożywotnio premię 45 centów dziennie. — „To ci się, mój stary, słusznie należy“ — przemówił pułkownik. Zdziwiony starzec oświadczył wówczas, iż nie wie nic o tem i że do dnia dzisiejszego ani jednych 45 centów nie otrzymał. Jak słychać, rozpoczęto natychmiast kroki, aby weteranowi jego prawa przywrócić. Ponieważ od bitwy pod Magentą upłynęło 36 lat, należy się Patakiemu 5913 guldenów, wraz z procentami.

— **Dom o smutnej sławie.** Wkrótce będzie zburzona w Paryżu restauracya Débéne przy ul. Haxo, na przedmieściu Belleville, w pobliżu wału fortecznego, gdzie za czasów komuny wymordowani zostali zakładnicy. Stamtąd to członkowie komuny i komitetu centralnego patrzeć musieli, jak tłum przedmiejski, wzburzony do najwyższego stopnia nieustającem strzelaniem wojsk wersalskich, przywlókł 50 żandarmów i duchownych, których Gois kazał przyprowadzić z więzienia Roquette. Na czele pochodu kroczył oddział wojska; kilka meger i hafciarek, wywijając bronią, wrzeszczało: „Zemsty za zamordowanych braci!“ Na ulicy Haxo, na znak oficera, pochód się zatrzymał; w oknach restauracyi ukazały się śmiertelnie blade twarze członków komuny, którzy usiłowali uspokoić wzburzony motłoch, ale głos ich zagłuszyły piekielne wrzaski tłumu. Wprowadzono 50 zakładników do ogrodu i tam wyrznięto ich bez litości.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Jutro przedstawioną będzie po raz pierwszy komedya w 3 aktach Paultona p. t. „Niobe“; główne role odegrają pp. Gostyńska, Żelazowska, Rybicka, Gromnicka, Żelazowski, Hierowski, Walewski, i t. d.

Wybora, pełna humoru komedya Moliera p. t. „Doktór z musu“, grana raz jeden w letnim teatrze podczas występów Mieczysława Frenkla, wznowioną będzie w przyszłym tygodniu; tytułową rolę objął p. Feldman.

W przyszłą sobotę przedstawioną będzie po raz pierwszy komedya Kadelburga p. t. „Dwa herby“.

Znakomity artysta naszej sceny p. Gustaw Fiszer, powrócił z dłuższego urlopu i wystąpi po raz pierwszy w nowej roli w „Dwóch herbach“. P. Fiszer studyuje rolę „Pana Jowialskiego“.

„Przeglądu Wszechpolskiego“ nr. 16 wyszedł i zawiera między innemi: Przymierze francusko-rossyjskie i Polacy, nap. R. S. — Dziennikarstwo polskie, nap. I. Ż. — Koleje żelazne Królestwa kongresowego. — Z Galicyi. — Życie kresowe. — Z wychodźtwa i kolonii. — Przegląd prasy obcej. — Z obcego świata. — Kronika bieżąca. — Od Administracyi. Stały Dodatek: „Przewodnik handlowo-geograficzny“ organ polskiego Towarzystwa handlowo-geograficznego zawiera: Sprawa utworzenia konsulatu austro węgierskiego w Paranie. — Produkcya win owocowych jako jeden ze środków podniesienia dobrobytu narodowego. — Niebezpieczeństwo ze strony tramwajów elektrycznych. — Polacy w Parana nad Iguassu. — Korespondencye: Z Górnego Szląska. — Z Hamburga. — Emigracya i kolonizacya. — Handel, przemysł i gospodarstwo. — Notatki bibliograficzne. – Sprawy polskiego Towarzystwa handlowo-geograficznego. — Informacye. — Ogłoszenia.

Przyszłość białej rasy.

Aleksander hr. Hübner, znakomity podróżnik, jeden z najbystrzejszych i najbezstronniejszych obserwatorów krajów i narodów, które miał sposobność poznać w długoletnich wędrówkach po świecie, przepowiada, iż przyszły wiek będzie wypełniony walką białej i żółtej rasy. Wszystkie polityczne i socyalne kwestye, będące obecnie motorami życia ludów cywilizowanych, zostaną wedle jego przekonania zupełnie wyparte walką konkurencyjną ras. Przekonywujących wszakże dowodów na poparcie swojego twierdzenia nie przytoczył autor, ten bowiem materyał dowodowy, który nagromadził w swem dziele: „Druga podróż po państwie brytyjskiem“, odnosi się tylko do Singapore i półwyspu malajskiego. Opisuje on obszernie postępy jakie poczynili Chińczycy w tych dziesięciu latach, jakie upłynęły pomiędzy jego pierwszą i drugą podróżą, opowiada jak rozpoczynając od małego, niezmordowaną wytrwałością, zapobiegliwością, zadawalaniem się czem bądź, sprytem kupieckim, z którym nie może się mierzyć spryt europejskiego świata handlowego, zdobyli monopol nie tylko w drobnym przemyśle, lecz także w wielkich i zyskownych gałęziach handlowych jak n. p. w handlu węglem i w zaprowiantowywaniu okrętów. To samo opowiadają także inni podróżnicy, którzy mieli sposobność zapoznania się bliżej ze stosunkami w różnych częściach indochińskiego świata; z tego wszakże wysnuwano dotąd jedynie wniosek, że siła ekspanzywna żółtej rasy w państwach graniczących na południe z cesarstwem chińskiem i na sąsiednich grupach wysp, jak n. p. na Filipinach poczyna na prawdę zagrażać przewadze białej rasy.

O wiele gruntowniej rozpatruje kwestyę walki konkurencyjnej ras, wydane niedawno w Londynie dzieło Pearsona p. t. „National life and charakter“ i przychodzi w niem do wniosków nie zbyt pocieszających dla plemion aryjskich w Europie i innych połączonych z niemi ściśle życiem cywilizacyjnem białych ras. Pearson bada przedewszystkiem, o ile wogóle ludzie białej rasy posiadają uzdolnienie do wysuwania się po za granice dotychczasowych ich siedzib i rozmnażania się w ten sposób, aby już samą siłą liczebną byli w stanie wyjść zwycięsko z walki konkurencyjnej z przewyższającemi ich znacznie liczebnie innemi rasami. Wynik jego badań potwierdza w zupełności te spostrzeżenia, jakie poczynili już przed nim liczni etnologowie, znawcy zwrotnikowego i podzwrotnikowego świata, wszyscy zresztą praktyczni politycy kolonialni.

Gdy Niemcy nabyły wielkie afrykańskie obszary i gdy równocześnie wysunęła się na porządek dzienny namiętna dyskusya, czy w czarnym świecie pod skwarnem słońcem będą mogły rozwijać się kolonie niemieckie, zabrało głos kilku znakomitych etnologów i ci na podstawie długoletnich, osobistych badań i doświadczeń, zebranych w podróżach po Azyi, Afryce i Ameryce odmówili stanowczo przyszłości koloniom niemieckim w krajach podzwrotnikowych, przyczem mieli na myśli takie osadnictwa, jakie potworzyły się i istnieją w Australii, północnej Ameryce i innych umiarkowanych częściach świata. Oświadczyli oni wprost, iż w nowo nabytych obszarach niemieckich nie potrafi utrzymać się, z wyjątkiem południowo-zachodniej Afryki, żadna kolonia w ścisłem jej słowa znaczeniu, a będzie można jedynie myśleć o urządzaniu faktorii i wyzyskiwaniu kraju przez uprawę plantacyj z pomocą czarnych robotników. Biali robotnicy, czy to rzemieślnicy, czy rolnicy, nie zdołają w ogóle podołać pracy fizycznej w krainie palm. Nawet przy najstaranniejszej dyecie i zachowaniu wszelkiej ostrożności, zużywają się przedwcześnie siły młodych zdrowych ludzi w tym stopniu, iż po latach dziesięciu taki kolonista staje się zupełnie niedołężnym Podobne zdanie wypowiada także na podstawie badań, czynionych w różnych częściach świata, wyżej wzmiankowany Pearson. Wedle niego prawie nigdy biała rodzina osiadła w kraju tropikalnym nie krzewi się po za trzecie pokolenie; już dzieci pierwszych osadników są słabowite, a z wnukami wymiera zazwyczaj cała rodzina. Nawet państwa kreolskie w Ameryce nie stanowią wyjątku od tej reguły; w państwach tych, zwłaszcza w krajach gorętszych, nie ma w ogóle starych rodzin czysto hiszpańskiej lub portugalskiej krwi, te zaś, które mają za sobą dłuższe rodowody, nabrały odporności dopiero po silnej przymieszce krwi czarnej. Zresztą arystokratyczne rodziny kreolskie, skutkiem uprzywilejowanego swojego stanowiska, są poniekąd zasłonięte przed wpływami klimatycznymi — pomimo to wszakże znajdują się na etacie wymarcia. Rolnicy, rzemieślnicy, pasterze, robotnicy w kopalniach należą wyłącznie do czarnej rasy lub są mieszańcami. Na całym olbrzymim obszarze Amazonki i Orinoko zawiodły dotychczas wszystkie próby białych trwałego osiedlenia się.

Pearson przytoczywszy to wszystko przychodzi w końcu do wniosku, że białej rasie nakreślone zostały jej granice, i że przekroczyć je nie jest w jej mocy. Może ona żyć i rozwijać się w Europie, w północnej części Azyi Mniejszej, na Kaukazie i Syberyi; południowa Syberya od Uralu aż do ujścia Amuru stanowi dla kolonizacyi białych ludzi najprzydatniejsze pole. Dla białej rasy jest jeszcze miejsce w australskich koloniach, w południowej Afryce, w Argentynii, Uragwaju i Chili wreszcie w przeważnej części Stanów zjednoczonych Ameryki i w Kanadzie. Są to zresztą terytorya, które biali już okupowali. Wszystkie zaś inne ich kolonie, może z jednym wyjątkiem wybrzeży afrykańskich Oceanu Śródziemnego, są wedle Pearsona domeną ras kolorowych, których konkurencya, wobec olbrzymiej liczebnej ich przewagi, szybkiego mnożenia się i łatwości zdobywania codziennych prymitywnych potrzeb może stać się niedługo bardzo niebezpieczną dla białych.

Wymowniejsze jeszcze dowody niż Pearson na uzasadnienie teoryi o powolnem wypieraniu rasy białej przez inne rasy nawet z takich miejscowości, których klimat jest względnie umiarkowany, przytacza Emil Barbé w swem studyum „O dzisiejszych Indyach.“ Wykazuje on, że tam wielkiemu przemysłowi białych zagraża coraz bardziej wielki przemysł tubylczej ludności, która coraz śmielej staje do współzawodnictwa z Anglikami. Obok Indyi najniebezpieczniejszą jest — wedle pomienionego autora — konkurencya Chin. Żółta rasa już dzisiaj przewyższa liczebnie białą, a jej mężczyźni są jedynymi robotnikami, którzy zarówno z murzynami potrafią bez zbytecznego wytężenia dokonywać najcięższych robót w klimacie zwrotnikowym i podzwrotnikowym. Oprócz tego odznaczają się oni nieocenionymi przymiotami niezmordowanego, bo gotowego pracować dniem i nocą robotnika, zręcznego rzemieślnika i obdarzonego nieprześcignionym sprytem kupca. Chiny posiadają niewyczerpane pokłady węgla i rudy żelaznej, mają z pierwszej ręki surowe produkta dla wszystkich gałęzi przemysłu; skoro tedy rzucą się na wielkie przedsiębiorstwa, a prędzej czy później to nastąpi z pomocą europejskich instruktorów, wówczas powstanie dla Indyi a nawet dla Europy niezmiernie groźna konkurencya. Wówczas — pisze Barbé — zawrze walka białej mniejszości przeciw przeważnej większości innych ras, z której niepodobna będzie białym wyjść zwycięzko albowiem warunki życiowe ich robotników i stawiane przez nich wymagania czynią wprost niemożliwym podaż produkcyi po takiej cenie, po jakiej będą mogli rzucić swój towar na rynek światowy żółci i czarni właściciele zakładów fabrycznych. Barbé przewiduje z tego powodu ciężkie czasy dla białych narodów i radzi, aby wcześnie obmyślać środki dla zaradzenia grożącej katastrofie.

Na razie są to mrzonki przyszłości etnograficznych pesymistów, które mniej więcej mają taką samą wartość, co utopie socyalistów; w każdym jednak razie zwróciły one na siebie uwagę i wywołały żywą dyskusyę a to w największem na świecie państwie kolonialnem i przemysłowem: w W. Brytanii.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 5 września).

Przy dość szczupłym komplecie pp. radnych, którzy jeszcze nie wszyscy z letnich feryi powrócili, zagaił p. prezydent Mochnacki posiedzenie wywołaniem sprawy wysłania deputacyi na uroczyste otwarcie gimnazyum w Cieszynie.

W sprawie tej imieniem delegacyi miejskiej postawił p. Walichiewicz wniosek, ażeby zamiast wysyłania delegacyi, Rada miasta ustanowiła pięć stypendyów dla uczniów gimnazyum cieszyńskiego, na rok 1895/96, po 10 zł. miesięcznie. Radny dr. Goldman popierając ten wniosek usilnie, mniemał, że uchwała Rady zachęci rozmaite instytucye i korporacye do dalszego tworzenia stypendyów, a radny dr. Loewenstein oświadczył, że z własnych funduszów ofiaruje jedno stypendyum. (*Oklaski*).

Wniosek delegacyi przyjęto jednogłośnie, a rad. Loewensteinowi podziękowano.

Następnie rad. Niemczynowski postawił wniosek uczczenia JE. dra Franciszka Smolki, który w tym roku w dniu 5 listopada kończy 85 lat życia, a przez lat 60 z okładem pracował gorliwie na polu publicznem. Wniosek ten przyjęto również jednogłośnie i w celu obmyślenia sposobu, w jaki należy uczcić czcigodnego męża, wybrano komitet składający się z pp. Mochnackiego, Marchwickiego, Michalskiego, Radziszewskiego, Goldmana, Małeckiego, Zimy, Niemczynowskiego, Stokowskiego i Małachowskiego.

Z kolei rad. dr. Goldman przedstawił wniosek nagły, aby trzy klasy szkoły im. Czackiego przenieść z niehigienicznego budynku zajmowanego przez drugie trzy klasy i naukę podzielić w ten sposób, aby jedna klasa uczyła się przed południem, a druga popołudniu.

Ks. kanonik Mazurak, potwierdzając niehygieniczność budynku, mniemał, iż byłoby daleko praktyczniej, aby natychmiast zajęto się wynalezieniem innego odpowiedniego lokalu, zwłaszcza ze względu na zbliżającą się zimę, i aby nauki nie potrzebowano dzielić.

Wniosek ks. kan. Mazuraka uchwalono bez dalszej dyskusyi.

Sprawę budowy koszar dla wojska, z powodu powiększenia we Lwowie kadrów kawaleryjskich, referował r. Gołąb. Z ofert nadesłanych najkorzystniejszą była oferta budowniczego p. A. Kunickiego, któremu budowę tych koszar oddano za cenę 56.900 zł.

W dalszym ciągu uchwalono kredyt dodatkowy na kostki brukowe, w kwocie 5257 zł., oraz przedłużenie kontraktu z władzą wojskową na wydzierżawienie gruntów zamarstynowskich na ćwiczenia pod dotychczasowemi warunkami, jednakże z podwyższeniem ceny dzierżawnej z 5 na 7 zł. od morga.

P. prezydent przedstawił następnie Radzie dwóch nowo mianowanych inspektorów szkolnych pp. Tokarskiego i Fąfarę.

Uchwalono następnie wnieść zażalenie do Trybunału administracyjnego, przeciw orzeczeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie uznania przynależności Ignacego Frischa do gminy m. Lwowa. Ojciec Frischa był od roku 1839 przez trzy lata dyrektorem teatru niemieckiego we Lwowie i zdaniem referenta (dr. Loewensteina) równie on, jak i jego rodzina przynależą do Wiednia, a nie do Lwowa.

Z kolei przyjęto do wiadomości sprawozdanie i uchwalono wnioski r. prof. Soleskiego w przedmiocie zmiany statutów szkoły przemysłowej i pomnożenia godzin kilku przedmiotów niezbędnych.

Radny Ciuchciński referował sprawę odstąpienia 6 morgów gruntu na cmentarz w Zamarstynowie w zamian za pozwolenie wywożenia na grunta zamarstynowskie nieczystości. Uchwalono.

Do komisyi z czterech członków dla rozstrzygania reklamacyj w sprawie wyborów sejmowych, wybrano: dr. Byka, dr. Dulębę, Schayera i Rewakowicza.

Na wniosek radn. Zacharjewicza przyznała Rada kredyt dodatkowy 800 zł. na uregulowanie i naprawę szkarp około kościoła P. Maryi Śnieżnej.

W sprawie legatów ś. p. Leopolda Rotlendera-Rolanda, dotyczących gminy miasta Lwowa, postawił referent radny Romanowicz wniosek, aby legaty te przyjąć. Jest ich cztery, a mianowicie: 2000 zł na zakład kalek im. św. Łazarza, 8000 zł., z których odsetki mają iść na utrzymanie kopca Unii Lubelskiej, 10.000 zł., odsetek z których mają być wydawane cztery stypendya posagowe dla panien katoliczek nienagannego prowadzenia się i wreszcie 4000 zł. na ubogich m. Lwowa, z warunkiem, aby w zamian za to gmi-

na starała się o utrzymanie w porządku grobowca ś. p. ofiarodawcy, a to z pozostałości z kwoty 6000 zł., przeznaczonej na koszta pogrzebu, a oddanej do dyspozycyi p. Apolinaremu Stokowskiemu. Wniosek ten uchwalono — i na tem posiedzenie zakończono.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 6 września: pszenica 6·75 do 7·20 zł.. żyto 6·— do 6·10, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·50 do 6 - , rzepak 8·25 do 8·60, groch 5·50 do 6·—, wyka 6·— do 6·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·—, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 45·— do 48·—, szwedzka 30·— do 40·—, biała 50·— do 65·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 6·— do 6·25, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Kraków 5 września: pszenica biała —·— do —·—, czerwona 7·30 do 7·55, żółta 7·30 do 7·55, żyto 6·20 do 6·50, jęczmień browarny 6·25 do 7·25, pastewny 5·60 do 5·90, owies 5·60 do 6·—, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·15 do 9·25.

Usposobienie: dobre.

OSTATNIA POCZTA

W Tarnopolu zachorowała 5 września tylko jedna osoba, nikt nie wyzdrowiał i nikt nie umarł, pozostaje więc na dzień dzisiejszy siedm osób w leczeniu.

W Wertelce, w powiecie brodzkim, zmarł 2 września robotnik kolejowy wracający z Berezowicy wielkiej w powiecie tarnopolskim. Dziś stwierdzono w dejektach jego bakteryologicznie cholerę azyatycką.

W Obelnicy, w powiecie rohatyńskim zachorowały 2 września cztery osoby w jednej rodzinie, z których 3 września umarły dwie, 4go zaś jedna. W dejektach jednej z nich stwierdzono dziś prątki choleryczne Kocha.

Najj. Pan Najw. postanowieniem z d. 31 sierpnia b. r. zarządził utworzenie nowej dywizyi kawaleryi w Stanisławowie począwszy od dnia 10 września 1895. Równocześnie komendantem tej dywizyi mianowany został generał Henryk hr. Lamberg, dotychczasowy komendant 14 brygady kawaleryi.

Najjaśniejszy Pan — jak donoszą dzienniki niemieckie przybędzie na manewry niemieckie do Szczecina, w d. 9 b. m, w poniedziałek, o g. 4 po południu. W wtorek, d. 10 i we środę d. 11 b. m. odbędą się pod Szczecinem manewry polowe korpusu gwardyi i 2, 3 oraz 9 korpusu armii. We czwartek d. 12 b. m., o g. 5 po południu odjedzie Najj. Pan z powrotem ze Szczecina. — Z Wiednia wyjedzie Najj. Pan w niedzielę o 6 g. i 5 minut wieczorem osobnym pociągiem dworskim kolei Północnej, — a w przyszły piątek powróci i pozostanie tam do 17 b. m. W tym dniu uda się Monarcha na manewry do Kis-Czell.

W manewrach szczecińskich ma wziąć udział także książę Wiktor Emanuel, następca tronu włoskiego.

Koła w Berlinie, zbliżone do rządu, uważają ostatnią mowę cesarza Wilhelma za subjektywną manifestacyę monarchy i zaprzeczają zamiarowi wprowadzenia ustaw wyjątkowych.

Prasa berlińska wyraża się cierpko z powodu, że w dzień uroczystości sedańskiej nie zatknięto na pałacu ambasady rossyjskiej sztandaru państwowego ani żadnej chorągwi. Że ambasada francuska w tym dla Francyi smutnym dniu — piszą berlińskie dzienniki — tego nie zrobiła, dziwić się nie można i jest rzeczą zupełnie zrozumiałą. Rossya natomiast stała w r. 1870 po naszej stronie, nie miała tedy żadnego powodu do manifestacyi sprzecznej ze zwyczajami kurtoazyi międzynarodowej.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, iż w przyszłym tygodniu odbędą się wielkie manewry floty Czarnego morza, przyczem podjęte mają być po raz pierwszy operacye z wojskami, wysadzonemi na ląd. Wojska wylądują pod Kinburn, gdzie staną naprzeciw trzech brygad piechoty, które przymaszerują z Chersonu.

Car zatwierdził projekt ministra wojny, według którego kontyngent rekrutów za rok 1895 ma wynosić 277.400.

Komunikat ross. departamentu lekarskiego, ogłoszony w *Prawit. Wiest.*, stwierdza, że walka przeciw cholerze na Wołyniu prowadzona jest z zupełnem powodzeniem. Ludność otrzymuje dostateczną, bezpłatną pomoc lekarską. Ustanowiono osobnych urzędników sanitarnych, a koło Dubna zbudowano baraki choleryczne. Biedniejsi otrzymują darmo herbatę, cukier, wino, koniak i środki desinfekcyjne. Wskutek poczynionych zarządzeń — kończy komunikat — zmniejszyła się znacznie intenzywność epidemii.

Serbski minister wojny Franasovic odjechał do Niszu na inspekcyę komend granicznych. Słychać, iż rossyjski w. ks. Sergiusz ma przybyć do Biarritz i odwiedzić króla Aleksandra.

Organ stowarzyszenia kupców serbskich *Tergovinsky Glaznik* stwierdza, że przemytnictwo na wszystkich granicach, a zwłaszcza na tureckiej i bułgarskiej przybrało niebywałe rozmiary. Przewija się mnóstwo band przemytniczych z taką śmiałością i z takimi łupami, że cała służba straży finansowej jest wobec nich bezwładną. Zwłaszcza przemycanie towarów, podlegających monopolowi, odbywa się na ogromną skalę. Wskutek tego wszystkie dochody z monopolów szybko spadają i rychło może nadejść chwila, że trzeba będzie pomyśleć o nowych układach finansowych z wierzycielami państwa, gdyż w obecnych warunkach trudno będzie sprostać przyjętym na siebie zobowiązaniom.

Książę Ferdynand bułgarski odjechał przedwczoraj z rodziną i z dworem na kilkodniowy pobyt do Warny.

Aresztowany jako podejrzany o morderstwo Stambułowa Georgiew uciekł z więzienia.

W kołach politycznych są zdania, że sprawa przysłania przez cara Mikołaja w podarunku księciu Czarnogóry znacznych zapasów broni i amunicyi nie ma dla polityki zagranicznej żadnego znaczenia, a może ona mieć znaczenie tylko dla polityki czarnogórskiej wewnętrznej. Wiadomo, że obecny książę Czarnogóry napotyka we własnym kraju na silny opór. Jak długo żył car Aleksander, opierała się władza ks. Mikołaja głównie na przekonaniu, że jest „jedynym przyjacielem" cara. Ta przyjaźń w ostatnich czasach osłabła, a wskutek tego tracił także i ks. Mikołaj na powadze we własnym kraju. Podarunek broni dał dowód, że przyjaźń istnieje, a przez to wzmocniona została pozycya księcia na wewnątrz. Przybycie okrętu „Rostow" do Antiwari, było też ważne dla księcia *pro foro interno*. W Rossyi do tego podarunku żadnego nie przywiązywano znaczenia. Tem mniej jeszcze w Monarchii austryacko-węgierskiej. Czarnogórcy przyzwyczajeni są otrzymywać stare strzelby to od Rossyi, to od Austryi.

Papież Leon XIII przyjął w ostatnich dniach na audyencyi ks. Symona, biskupa sufragana archidyecezyi mohylowskiej.

Z Kopenhagi donoszą, że prezydyum lewicy t. j. stronnictwa reformy, liczącego w folkethingu 53 członków, przyjęło projekt programu, w którym między innemi zaznaczone są następujące reformy, jako pożądane: Reforma taryfy cłowej w myśl systemu wolnego handlu; zniżenie podatku dochodowego i majątkowego, oraz wydatków na cele wojskowe; dalej ułatwienie kredytu rolniczego i reforma ustroju szkół ludowych wraz z podniesieniem płac nauczycielskich.

Odroczona niedawno belgijska izba deputowanych uchwaliła kredyty, reprezentujące udział finansowy rządu w budowie portów w Bruges i Brukseli. Projekt utworzenia tych portów od lat 18 stoi na porządku dziennym, zawsze jednak natrafia na przeszkody nieprzewidziane. Mieszkańcy w Bruges mniemają, iż port przywróci miastu dawną świetność grodu hanzeatyckiego, skupiającego, w swych murach cały niemal handel morski pomiędzy XIII—XVI stuleciem. Około połowy XV stulecia Bruges zaczęło upadać. Kupcy zagraniczni przenieśli się do Antwerpii, wypędzeni przez zamieszki polityczne, porty flandryjskie zaczął zasypywać piasek z morza, okręty zaś, nie mogąc dojeżdżać do Bruges skierowały do się Escaut. Odtąd robiono wszystko, co było w mieszkańców mocy, wszystko to jednak pozostało bez rezultatu. Projekt obecny polega na utworzeniu w Hyest, na północ od Blankenberghe i Ostendy, wielkiego portu, który będzie połączony kanałem, dostatecznie szerokim i głębokim, z wielkimi zbiornikami wody, wykopanymi pod murami Bruges. Projekt portu w Brukseli jest znacznie świeższy. Od roku dopiero rząd belgijski, dotychczas traktujący projekt niechętnie. uległ naleganiom deputowanych liberalnych. Roboty w Brukseli będą daleko łatwiejsze, polegają bowiem jedynie na pogłębieniu kanału Willenbroeck, zbudowanego już w roku 1550 przez Jana de Locquenghien, burmistrza Brukseli.

Król Leopold belgijski przybył onegdaj wieczorem *incognito* do Chamounix.

Według doniesień dzienników zagranicznych, w obozie karlistów w Hiszpanii utrzymują znowu, że Don Karlos zamierza zrzec się swoich praw do tronu hiszpańskiego na rzecz syna swojego, księcia Jaime.

W Belgradzie otrzymano z Konstantynopola ze źródła rzekomo wiarogodnego wiadomość, że sułtan skłania się do zaprowadzenia w Macedonii szeregu reform, które niezawodnie sprowadzą znaczne polepszenie stosunków. Reformy te odnoszą się do spraw podatkowych, sądownictwa, oświaty i do spraw kościelnych.

Ze stolicy tureckiej nadchodzi znowu skarga z powodu rzekomego naruszenia granicy przez żołnierzy bułgarskich i złego obchodzenia się z zamieszkałą w Bułgaryi ludnością mahometańską. Banda w sile 400 ludzi pod dowództwem kapitana bułgarskiego Dimitrowa wtargnęła podobno niedawno na terytoryum tureckie i dopuściła się tam przeróżnych gwałtów.

Parlament angielski został odroczony wczoraj popołudniu. Na posiedzeniu Izby gmin we środę, w odpowiedzi na kilka interpelacyj, oświadczył podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Curzon, że nadeszło kilka not rządu tureckiego w sprawie projektów reform, jakie mają być przeprowadzone w Armenii. Treść tych not podana została wiernie przez prasę. Niestety noty te nie mogą być uważane za zadawalniające. Projekt reformy nie zyskał wprawdzie oficyalnego poparcia Niemiec, Austro-Węgier i Włoch, istnieje jednak przypuszczenie, że wspomniane mocarstwa z projektem owym sympatyzują i w drodze nie urzędowej doradzały Porcie, aby go poddała przychylnej rozwadze. Rząd angielski nie jest w możności złożyć oświadczenia, jakich środków użycie może uznać za potrzebne. Rząd nie zwrócił żadnej uwagi na oświadczenia *Nowosti*, że nadszedł czas, aby trzy interweniujące mocarstwa poparły swoje przedstawienia, uczynione Porcie, demonstracyą floty. *Nowosti* nie mają urzędowego charakteru; nie czyniono też tego rodzaju propozycyj.

Podczas obrad nad budżetem dla Indyj przemawiał Fowler przeciw zatrzymaniu Czitralu. Maclean wniósł rezolucyę, która oświadcza, że Izba spostrzega z obawą ciągły wzrost ciężaru podatków indyjskich z powodu aneksyi lub obsadzania załogą bezproduktywnych terytoryów granicznych. Sekretarz stanu dla Indyj lord Hamilton, bronił uchwały rządu, podnosząc, że opuszczenie Czitralu zmusiłoby prawdopodobnie do zrzeczenia się Gilgitu i byłoby wydaniem Czitralu na łup anarchii. Rząd nie dąży ani do zapuszczania się w szeroką politykę graniczną, ani do nieokreślonego rozprzestrzeniania państwa indyjskiego. Wniosek Macleana odrzuciła Izba 137 głosami przeciw 23.

Dzienniki angielskie podają wiadomości o nowych rozruchach w Azyi mniejszej. Zapewniają, że powodem tych pogłosek jest następujące zdarzenie: Siedemnastu Armeńczyków napadło pod miejscowością Kemah, na podpułkownika Reszyda-beja, który równocześnie jest dyrektorem sułtańskich dzierżaw w Malatia. Armeńczycy zabili sierżanta, zranili inną osobę z orszaku Reszyda i dopuścili się rabunku.

Nadchodzące do Madrytu wiadomości stwierdzają zgodnie, iż stosunki w Marokko są ciągle niepomyślne. W znacznej części sułtanatu panuje wzburzenie, a panowanie sułtana jest tam tylko nominalnem. Obecnie w niezbyt wielkiej odległości od Tangeru staczają zaciętą walkę kabylowie z Benitez i Wadras. Sułtan Abdel-Azis zamierza dnia 7 b. m. wyruszyć z Fezu dla zwiedzenia części swego państwa. Wątpliwą jest jednak rzeczą, czy osobiste pojawienie się sułtana skłoni buntownicze szczepy do posłuszeństwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 września. Ministrowie węgierscy baron Banffy, dr. Lukacs i br. Josika przybyli tu dzisiaj.

Dziś przed południem złożył w ręce Najj. Pana przysięgę służbową nowomianowany prezydentem najwyższej Izby obrachunkowej dr. Ernest Plener. Przy uroczystym tym akcie interweniowali: P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i wielki nadworny podkomorzy hr. Trauttmansdorf. Po złożeniu przysięgi był dr. Plener na osobnem posłuchaniu u Najj. Pana.

Wiedeń, 6 września. (*Tel. pryw.*) Prezydyum stronnictwa zjednoczonej lewicy zwołało członków lewicy na zgromadzenie w dniu 15 b. m. do Aussee koło Ischlu. Przedmiotem obrad zgromadzenia będzie rozprawa nad położeniem politycznem.

Praga, 6 września. Namiestnik hr. Thun wydał odezwę, zawiadamiającą ludność Budziejowic, Kromłowa i Kaplitz o Najwyższem Monarszem podziękowaniu i uznaniu za gotowane przez nią Najjaśniejszemu Panu uroczyste serdeczne przyjęcie, za objawy patryotyczno-dynastycznych uczuć i za usługi wyświadczone wojsku w czasie manewrów.

Praga, 6 września. (*Tel. pryw.*) Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik zapowiedział na dzień 8 b. m. Swoje przybycie do Pragi celem zwiedzenia wystawy etnograficznej.

Budapeszt, 6 września. Najd. Arcyksiążę Władysław po bezsennie spędzonej całej prawie nocy, usnął przed południem; po przebudzeniu się zmieniono bandaże. Najd. Arcyksiężna Klotylda nie odstępowała ani na chwilę od łóżka Swego Syna. Wczoraj rano przybyli Najd. Arcyksiążęta Józef i Józef August, oraz Najd. Arcyksiężna Marya Dorota i bezwłocznie udali się do szpitala, gdzie spędzili całe przedpołudnie. Najd. Arcyksiążę Władysław spożył na obiad trochę mięsa. Do szpitala nie wpuszczają nikogo. Z rozporządzenia Najdostojniejszej Arcyksiążęcej Rodziny nie będą ogłaszane dalsze biuletyny. Rodzina Chorego otrzymywać będzie co dwie godziny sprawozdania o przebiegu choroby.

Budapeszt, 6 września. Najd. Arcyksiążę Władysław zmarł dzisiaj o godzinie trzy kwadranse na 11. (Arcyksiążę Władysław Filip urodzony w Alcsuth 16 lipca 1875 był młodszym Synem naczelnego komendanta honwedów Najd. Arcyksięcia Józefa i Najd. Arcyksiężnej Klotyldy. W armii dzierżył stopień porucznika piechoty).

Trentino, 6 września. Redaktor dziennika *Patria*, profesor Matteicic, został wczoraj wieczorem w lokalu redakcyjnym przez Trydenczyków, należących do stronnictwa skrajno narodowego, napadnięty i czynnie znieważony. Powodem napaści była notatka dziennikarska, potępiająca demonstracye skrajnych narodowców.

Paryż, 6 września. Nieznany jakiś człowiek usiłował wczoraj po południu na schodach pałacu bankowego Rotszylda zapalić lont, przymocowany do puszki blaszanej, napełnionej materyałem wybuchowym. Skoro spostrzegł, że jest śledzony, rzucił puszkę na ziemię. Na szczęście wybuch nie nastąpił. Sprawca zamachu schwytany, nie chciał wyjawić swojego nazwiska a tylko zeznał, że jest anarchistą i powiedział między innemi, że znajduje się ktoś drugi, któremu zamach się uda. Jest on bardzo podobny do tego anarchisty, który w swoim czasie wykonał zamach w kościele św. Magdaleny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 września 1895, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 407·35, Akcye kolei państwowej 411·75, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 178·25, Unionbank —·—, Południowej 112·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 280·30, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 97·90, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·12·—. Usposobienie wyczekujące.

Wiedeń, 6 września 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 102·20, Węgierskie akcye kredytowe 488·50, Akcye anglo-austryackie 178·75, Akcye banku Union 354·75, Akcye kolei Południowej 112·37, Losy tureckie 78·50, Akcye kolei państwowej 410·25, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 324·50, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·30, Akcye tytoniowe 243·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·90, Akcye kolei Elbetal 294·—, Akcye banku dla krajów koronnych 290·90, 4-prc. węgierska renta złota 122·55, Akcye banku związkowego 174·50, Rubel papierowy 1 29·75, Węgierska renta papierowa 100·—, Kredytowe ziemskie 543·—, Kredyty 408·50, Rimamurania 292·—. Usposobienie silniejsze.

Telegramy zbożowe z dnia 5 września 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16·10 do 16·20 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·35 do 6·35 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 134·50 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9.00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4 55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską.	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6. września 1895.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	222	50	224	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	324	50	327	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	435	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	97	—		
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	60	101	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	10	98	80
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	10	98	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	40	99	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	10	102	80
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	60	101	30
„ „ 4 „ „	98	—	98	70
„ „ 4 prc. koronowej	98	—	98	70
Losy miasta Krakowa	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	67	5	77
Napoleondor	9	55	9	65
Półimperyał	9	80.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	26.—	1	36.—
„ „ papierowy	1	29.40	1	30.70
100 marek niemieckich	58	80	59	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 września 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.20	101.40
luty-sierpień	101.25	101.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.55	101.45
kwiecień-październik	101.55	101.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.75	152.75
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	155.—	155.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.25	160.25
„ „ 1864 po 100 zł.	196.50	197 —
„ „ 1864 po 50 zł.	196.50	197 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.50	158.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.65	122 85
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.30	101 50
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.25	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	176.—	176.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	408.75	409.50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	923.—	924.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	288.—	289 —
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1068.—	1072.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	569.—	571.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3582.50	3592.50
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	324.—	325.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.75	—.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	208.50	209.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.50	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100 70
„ „ „ „ „ 3. pr.	117.25	118.25
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.75	119.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.75	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	101.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.90	101.90
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.35	102.35
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)		
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.80	94 80
z r. 1884	98 85	99 85
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	147.75	148 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	202.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	146.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.--	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.—	73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	72.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.75	121.10
Paryż	47.77.5	48.85
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.74 —	5.76 —
„ pełnej wagi	5.72.—	5.74.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.58.—	9.59.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 836 (6158 2—3)

Dnia 24 września 1895 o godzinie 11 rano odbędzie się licytacya za posrednictwem pisemnych ofert, celem zabezpieczenia dostawy 5200 klg. oleju rzepakowego podwójnie czyszczonego w roku 1896.

Warunki mogą być przejrzane w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Bochnia, dnia 3 września 1895.

L. 7885 (6142 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 października 1895 i dnia 18 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 205 księgi gruntowej do gminy katastr. Iwli objętej Józefa Muchy własnej celem zaspokojenia wierzytelności Heleny Meus w kwocie 150 złr. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1050 złr. w. a.

Wadyum kwota 105 złr.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki hipoteczne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 2 lipca 1895.

L. 4495 (6140 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 października 1895 i dnia 18 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 99 księgi gruntowej Teodorówka objętej Win centego Borka własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Herza Bernsteina w kwocie 19 zł. 90 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 750 zł.

Wadyum kwota 75 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 7 czerwca 1895.

L. 13325 (6070 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia" w Pradze w kwocie 392 złr. 24 ct. aw. zpn. zostanie realność pod l. k. 128 w Dulibach wyk. hip. 280, 329, księgi Duliby Michała Żywki i Aleksandra Dańczaka własne dnia 24 października i 25 listopada 1895 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1117 złr., na drugim także niżej ceny wywołania lecz nie niżej sumy ciężarów hipotecznych i nie niżej ⅔ części szacunkowej sprzedaną.

Wadyum wynosi 111 złr. 70 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli nieznanych do rąk kuratora adw. Dr. Baczyńskiego.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj 30 czerwca 1895.

L 2277 (6096 2—3)

Dnia 6 listopada i dnia 11 grudnia 1895 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż 5/60 części posiadłości lwh. 248, 12/192 części posiadłości lwh. 251, 3/120 części posiadłości lwh. 253, 4/120 części posiadłości lwh. 254, 3/60 części posiadłości lwh. 260 i 1/5 części posiadłości lwh. 262 ks. gr. gm. kat. Zawoja objętych Mateusza Spyrki z Zawoji własnych na 135 złr. 60 ct. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie w kwocie 175 złr. aw. zpn.

Cena wywołania 135 zł 60 ct, wadyum 14 złr., kurator niewiadomych wierzycieli p. Dr. Zygmunt Werner adwokat krajowy w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 1 czerwca 1895.

L. 11323 (6074 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Naftalego Charaka w kwocie 151 złr. i Szmila Strickera w kwocie 70 złr. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w sali rozpraw Nr. 8 na dniu 29 października i 17 grudnia 1895 o godzinie 10 rano przymusowa publicyna sprzedaż $^{6}/_{10}$ części posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. l. 195 ks. gr. gminy Stojanów dłużnika Jana Golańskiego syna Sobka własnych.

Cena wywołania 735 złr.

Wadyum 73 złr. 50 ct.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 31 lipca 1895.

L. 2358 (6076 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej Borucha Marmoroscha przeciw Stefanowi Dmytryszyn pto 40 złr. aw. zpn. odbędzie się egzekucyjaa sprzedaż $^{1}/_{3}$ części realności wyk. hip. l. 149 i $^{2}/_{9}$ części realności gminy kat. Dzwiniacz objętych w dwóch terminach dnia 24 października 1895 i dnia 28 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenn wywołania 90 złr.

Wadyum 9 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. archiwum.

Sołotwina, dnia 31 lipca 1895.

L. 3697 (6094 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej śp. Andrzeja Bernackiego w kwocie 129 zł. z pn. w dn. 21 października 1895 i w dniu 25 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 33 ks. gr. gm. Rusocice objętej, masy spadkowej śp. Jana Paszczy własnej.

Cena wywołania wynosi 2482 zł. wa.

Wadyum 248 zł. 20 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Franciszek Horak substytut c. k. notaryusza w Liszkach.

Liszki, 28 czerwca 1895.

L. 20.147 (6085 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Pinkasa Walkera przeciw Oleksie Kisiel o zapłacenie kwoty 28 zł. 32 ct. odbędzie się dnia 25 października 1895 i dnia 25 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 6 przymusowa sprzedaż sumy 100 złr. aw. zpn. ciążącej na realności objętej whl. 68 dla gminy Siedlisk, Iwana Kisiela własnej na rzecz Oleksego Kisiela.

Cenę wywołania stanowi kwota 100 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. Dr. Peipera w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 30 lipca 1895.

L. 24880 (6116 1—3)

W c. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Karoliny Feuereisen w kwocie 6901 złr. zpn. 29 października 1895 i 3 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 1996 w Krakowie objętej dłużników Jana i Maryanny małż. Kohoutów własnej.

Cena wywołania wynosi 3220 złr.

Wadyum wynosi 322 złr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Kopff w Krakowie, zastępcą adw. Dr. Smolarski.

Kraków, dnia 12 lipca 1895.

L. 6295 (6129 1—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Meilechowi Segalowi sumy 100 złr. aw. zpn. odbędzie się tamże w dniach 25 października 1895 i 29 listopada 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności dłużnika Józefa Hussakowskiego wyk. hyp. 185 gminy kat. Mosciska objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 425 złr. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 42 złr. 50 ct., resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie.

Mościska, dnia 18 maja 1895.

L. 10075 (6087 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Karola Königa w kwocie 400 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 31 października i 28 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 187 i połowy realności lwh. 267 w Buczkowicach położonych dłużników masy spadkowej Józefa i Maryi Migdałów i masy spadkowej Józefa Dobii własnych.

Cena wywołania 710 złr. aw.

Wadyum 72 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Biała, dnia 9 siepnia 1895.

L. 7013 (6105 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości że na zaspokojenie pretensyi Dawida Leiby Harnischa przeciw Leizorowi Meltzerowi o 110 złr. zpn odbędzie się w tut. Sądzie dnia 14 listopada 1895 i dnia 12 grudnia 1895 zawsze o 10 godz. rano, przymusowa sprzedaż realności whl. 40 w Chorostkowie Schefta Winklera, Scheiwy Winkler i Bruchy Winkler własnej.

Cena wywołania wynosi 1400 złr. aw.

Wadyum 140 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, dnia 15 sierpnia 1895.

L. 4971 (6051 1—3)

Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w ilości 8 rat po 22 złr. 50 ct. zpn. odbędzie się tutaj dnia 23 października i 27 listopada 1895 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 130 i 347 gminy Otfinów objętych, Jana Boducha i Józefa Musiała własnych.

Cena wywołania 105 złr. i 1020 złr.

Wadyum 10 złr. i 102 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Dr. Myciński w Żabnie.

Żabno 27 lipca 1895.

L. 5311 (6018 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Gawła w kwocie 1900 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 21 października 1895 i 25 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 1691/1701 części realności pod lk. 274 lwh. 274 w Oświęcimie, Hani Kriegerowej własnych.

Cena szacunkowa 21067 zł. 17$^{1}/_{2}$ ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 2107 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, 18 lipca 1895.

L. 4892 (6141 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości że dnia 21 października i dnia 21 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż $^{4}/_{8}$ części realności dawniej pod l. k. 70 w Dukli położonej według wyk. hip. l. 359 gminy kat. Dukla spadkobierców Izaka Treffa a mianowicie Chaima Treffa w $^{2}/_{8}$ częściach, Joela Treffa Leiby Treffa po $^{1}/_{8}$ części własnej protokołem z 20 kwietnia 1888 l. 2198 ocenionej celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Mendla Reicha w kwocie 107 złr. 65 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 175 złr. w. a.

Wadyum kwota 17 złr. 50 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 28 czerwca 1895.

L. 5834 (6173 1—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej sumy Janowi i Agnieszce Stasiaczkom od Jana Wiącka i Franciszka Kowalskiego kosztów sporu w ilości 12 zł. 73 ct. aw. z pn. odbędzie się tamże w dniach 10 września 1895 i 24 września 1895 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności, dłużników Jana Wiącka i Franciszka Kowalskiego wyk. hip. 224, 76 i 74 gm. Strzelczyska objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 22 maja 1895.

L. 1628 (6185 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 14 października i 11 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Zbiorowej kasy sierocej w Wadowicach w kwocie 250 zł. publiczną licytacyę 6/12 części małoletnich Katarzyny, Maryanny, Jana, Józefa, Stanisława i Ludwika Kulawików własnej, lwh. 12 gm. kat. Spytkowice objętej.

Cena wywołania 1591 zł. 50 ct.

Wadyum 160 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Roman Madeyski c. k. not. w Zatorze.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zator, 30 maja 1895.

L. 1629 (6186 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 14 października i 11 listopada 1895 o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności zbiorowej kasy sierocej w Wadowicach w kwocie 450 zł. publiczną licytacyę 6/12 części realności Maryanny z Niemczaków Kulawikowej własnych, lwh. 12 gm. kat. Spytkowice objętych.

Cena wywołania 1591 zł. 50 ct

Wadyum 160 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Roman Madeyski c. k. not. w Zatorze.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zator, 30 maja 1895.

L. 5406 (6182 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wawrzyńca Kawy w sumie 14 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się w dniach 15 października i 15 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 355 w Stryszawie położonej, składającej się z całego ciała hip. lw. 704 połowy ciała hip. lw. 711 i 3/8 części ciała hip. lw. 712 ks. gr. gm. kat. Stryszawa, dłużnika Stanisława Janika syna Wojciecha własnej.

Cena wywołania 470 zł.

Wadyum 47 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 10 marca 1895.

L. 1766 (6196 1—3)

Dnia 18 września b. r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. zarządu salinarnego licytacya za pomocą ofert pisemnych, celem dostawy w roku 1896:

17700 klgr. oleju rzepakowego podwójnie czyszczonego do świecenia,

3200 klgr. oliwy mineralnej do smarowania maszyn.

Oferty wnosić można albo na obydwa materyały, lub jeden z nich.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego c. k. zarządu można.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, 5 września 1895.

L. 641 (6152 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 38 złr. 60 ct. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności wykazem hyp. l. 55 księgi grunt. gminy Woronow objętej dłużnika Chomy Pawluka własnej w tut. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Hindy Itty Lichterowej na 16 października i dnia 21 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł., wadyum wynosi 30 złr. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Paweł Kukiz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów, dnia 24 maja 1895.

L 7030 (6150 2—3)

W dniach 18 września 1895 i 23 października 1895 każdym razem o 9 godzinie rano, odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya $^{5}/_{24}$ części realności Iwana Meryndy własnej pod l. k. 38 w Łokutkach położonej ciało tabularne stanowiącej wykazem hyp. l. 41 ks. gr. gm. kat. Łokutki objętej, celem zaspokojenia sumy 7 zł. 69 ct. aw. zpn. na rzecz Iwana i Michała Wasyłyszynów.

Te $^{5}/_{24}$ części realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostaną sprzedane.

Cena wywołania 162 złr.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Jan Czechowicz.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 18 czerwca 1895.

L. 3776 (6153 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Selzera przeciw Abrahamowi Fund i Chaji Fund ur. Schrott pto 312 złr. 80 ct. aw. zpn. przedsięweżmie przymusową publiczną sprzedaż realności lwh. 181 i 961 ks. gr. gm. kat. Złotniki objętej Abrahama Fund i Chaji Fund ur. Schrott w dniach 30 września i 30 października 1895. każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 181 kwota 150 złr.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 961 kwota 2650 złr.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, dnia 30 czerwca 1895.

L. 1822 (6127 2—3)

Dnia 16 października i 20 listopada 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. L. 181 ks. gr. gm. Przyborów objętej Macieja Kołodzieja własnej na rzecz Stanisława Gębali celem zaspokojenia sumy 9 złr. 50 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 233 zł. 82 ct

Wadyum 23 złr. 40 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. Dr. Parvi w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 Maja 1895.

L. 13112 (6104 2—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego we Lwowie pto 26 złr. 72 ct. 26 złr. 66 ct., 26 złr. 60 ct. i 426 złr. 35 ct. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 12 listopada 1895 i dnia 10 grudnia 1895, zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 74 gminy katastr. Horodyszcze objętej Semena Hnatów syna Andrucha własnej.

Cena wywołania 1000 zł. aw.

Wadyum 100 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 15 lipca 1895.

L. 6991 (6132 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Jana Postrożnego w kwocie 66 złr. 17 ct. publiczną ekzekucyjną sprzedaż $^{1}/_{4}$ części posiadłości objętej wyk. hip. l. 50, $^{1}/_{8}$ części lwh. 49 i $^{1}/_{16}$ części lwh. 47 Olszanka objętych a Wawrzyńca Wójcika własnych na dniu 24 września 1895 i na dniu 22 października 1895 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 48 złr. 25 ct.

Wadyum 12 złr.

Resztę aktów przejrzeć można w Registraturze.

Stary Sącz, dnia 31 lipca 1895.

L. 11652 (6097 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Babuchowie wedle wyk. hip. l. 178 i 376 w całości i wedle wyk. hip. l. 379 w 2/4 częściach tejże gminy dłużnika Onufrego Sassa własnej na zaspokojenie wierzytelności Jossla Bratspiessa w kwocie 24 zł. dnia 30 października 1895 i dnia 4 grudnia 1895 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi za ciało hip. l. 178 kwotę 414 zł. 50 ct., za ciało hip. l. 376 kwotę 80 zł., a 2/4 części ciała hipotecznego kwotę 62 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej i wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 22 sierpnia 1895.

L. 12292 (6115 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 400 złr. aw. i Józefa Langrocka w kwocie 2000 złr. z pn. w dniu 16 października 1895 i 20 listopada 1895 zawsze o godz. 11 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 31 dz. VIII. w Krakowie położonej wyk. hip. l. 1427 objętej, do nieobjętej masy spadkowej Chai z Jolasów Rosenblumowej należącej.

Cena wywołania wynosi 32461 złr.

Wadyum 3247 złr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Fischler, zastępcą adw. Dr. Berman.

Kraków, dnia 12 lipca 1895.

Z. 4874

A V I S O.

Von der Militär-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

(6113)

Doniesienie.

Zarząd wojskowy ma zakupić zwyczajem kupieckim:

Abstellungs-Termin / Termin dostawy			Für das Militär-Verpflegs-Magazin in — Dla wojsk. magazynu prowiantowego w: Krakau — Kraków (Bastion IV oder Verpflegs-Baraken beim Bahnhof Podg.-Płaszów / Bastion IV lub baraki obok dworca kolei Podgórza-Płaszowa)		Tarnow — Tarnowie		Olmütz — Ołomuńcu		Für das Militär-Verpflegs-Filialmagazin in / Dla filii wojsk. magazynu prowiantowego w: Bochnia — Bochni
			Roggen Zyto	Owies Hafer	Roggen Zyto	Hafer Owies	Roggen Zyto	Hafer Owies	Hafer Owies
			Meterzentner — cent. metr.						
bis Ende — do końca	October (Października)	1895	3 500	6.000	—	300	1.800	2.200	400
	November (Listopada)	1895	3.500	5.900	1.000	1.500	1.800	2.200	400
	Dezember (Grudnia)	1895	3.500	5.900	1.000	2.000	1.800	2.200	400
	Jänner (Stycznia)	1896	3.500	5.900	1·500	2.000	1.800	2.200	500
	Februar (Lutego)	1896	3.500	5.900	1.200	1 500	1.800	2.200	500
	März (Marca)	1896	3.500	5.900	—	1.500	1.500	2.200	500
	April (Kwietnia)	1896	3.500	5.900	—	1.500	—	1.900	500
	Mai (Maja)	1896	3.500	5.900	—	—	—	—	300
Zusammen			28.000	47.300	4.700	10.300	10 500	15.100	3.500

1. Die bezüglichen, in Briefform deutlich abgefassten mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 10 Tagen gebunden sein dürfen, sind bis längstens 2 October 1895 9 Uhr Vormittags an die Intendanz des k. und k. 1 Corps in Krakau, mit der Bezeichnung „Verkaufsantrag auf Roggen und Hafer“ versehen, einzubringen.

Nachträglich, oder im telegraphischen Wege einlangende Verkaufsanträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

2. Die Verkaufsanträge können entweder auf das ganze Quantum oder auch nur auf kleinere Partien der Bedarfsmengen von Producenten selbst bis 100 q herabgestellt werden, wobei sich aber die Militär-Verwaltung das Recht vorbehält, auch nur den einen oder anderen Artikel, oder nur Theilquantitäten der offerierten Mengen anzunehmen.

3. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis u. z. wenn sie protokollierte Firmen haben, von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Bezirks Behörde (in Städten mit eigenen Statuten vom Magistrate) bei der Intendanz des k. und k. 1 Corps in Krakau rechtzeitig einlange.

Derartige Unternehmer sowie alle anderen, falls es die Corps-Intendanz für nothwendig erachtet haben weiters die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Prozent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

Producenten, Gemeinden, sowie landwirtschaftliche Vereine sind hinsichtlich der Leistung welche sie mit eigenen Erzeugnissen bewirken können, vom Erlage der Caution befreit.

Producenten (Landwirte) haben Zeugnisse der betreffenden landwirtschaftlichen Corporationen zugleich mit dem Verkaufantrage beizubringen, in welchen bestätigt wird, dass sie wirklich Producenten sind und dass das ganze offerierte Quantum von ihnen produciert wird.

4. Im Verkaufsantrage muss die Provenienz der offerierten Frucht unbedingt angegeben werden. Auf Früchte ausländischer Provenienz wird nur ausnahmsweise reflectirt und es wird für diesen Fall bestimmt, dass die Verkaufswerber die Provenienz gleichfalls anzuführen und mit dem Offerte zwei versiegelte Muster im Minimalgewichte von je 2 kg. beizubringen haben.

5. Die Abstellung der offerirten Artikel hat in die Depots der vorgenannten Verpflegs-Magazine nach Weisung derselben und für die Militär Verwaltung spesenfrei zu erfolgen. Manipulations-Räume werden grundsätzlich keine zugestanden und bleiben diesbezügliche Ansuchen ganz unbeachtet.

Im Verkaufsantrage ist auch anzugeben, ob die Waare in Säcken oder alla rinfusa übergeben werden wird.

6. Die Preise sind nicht cumulativ, sondern für jeden Artikel abgesondert anzugeben.

7. Wird für die Abstellung die Begünstigung des Militär-Tarifes im Rückvergütungswege in Anspruch genommen so ist die Provenienz wo möglich nach den Bezugsorten zu spezifizieren.

Es wird besonders aufmerksam gemacht, dass auf verschiedenen Bahnstrecken im allgemeinen Verkehre namentlich für Getreide in vollen Waggonladungen, Spezial-Tarife bestehen, welche noch billiger sind als die Militär-Tarife.

8. Die Vorleihung ärarischer Säcke kann nur ausnahmsweise nach Massgabe der vorhandenen Vorräthe wenn dies im Verkaufs Antrage bedungen erscheint und absolut nur gegen Entrichtung der Leigebühr zugestanden werden.

9. Die Bezahlung erfolgt, und zwar:

a) Für Krakau: Im Jahre 1895 wird kein Roggen oder Hafer bezahlt, die im Jahre 1895 eingelieferten Mengen und die noch nachher einzuliefernden Raten nach bewirkter anstandsloser Übernahme derselben im Jahre 1896.

b) Für Bochnia: Im Jahre 1895 wird kein Hafer bezahlt. Die im Jahre 1895 eingelieferten Mengen und die noch nachher einzuliefernden Raten nach anstandsloser Übernahme derselben im Jahre 1896.

c) Für Olmütz: 1000 q. Roggen gleich nach bewirkter Abstellung im Jahre 1895 der Rest der im Jahre 1895 eingelieferten Mengen und die noch nachher einzuliefernden Raten, nach bewirkter anstandsloser Übernahme im Jahre 1896. Hafer wird im Jahre 1895 keiner bezahlt.

d) Für Tarnow: 300 q. Hafer gleich nach bewirkter Abstellung im Jahre 1895, der Rest der im Jahre 1895 eingelieferten Mengen und die noch nachher einzuliefernden Raten nach bewirkter anstandsloser Übernahme derselben im Jahre 1896. Roggen wird im Jahre 1895 keiner bezahlt.

10. Von Seite der Verkäufer findet die Eintrichtung der Verzehrungs-Steuer nicht statt. Die Stempelauslagen für die Quittungen aus dieser Lieferung zahlt das Ärar.

11. Der Roggen und Hafer müssen mindestens die für die Verpflegung des k. u. k. Heeres vorgeschriebene (magasinsmässige) Qualität haben und es wird in dieser Beziehung dann rücksichtlich der näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, auf das für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigte und bei der Intendanz des k. und k. 1 Corps in Krakau, dann bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Olmütz, Tarnow und beim Militär-Verpflegs-Filialmagazine in Bochnia, ferner bei sämmtlichen politischen Bezirks-Behörden und den landwirtschaftlichen Haupt- (Landes) Vereinen, aufliegenden Usancen-Heft vom 22 August 1895 zu Nro 4874 hingewiesen.

1. Dotyczące w formie listowej dokładnie ułożone, marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone oferty cen sprzedaży, zobowiązujące nie na krótszy termin niż 10 dni, mają być oddane z napisem: „podanie cen sprzedaży na żyto i owies“ najpóźniej do dnia 2 października 1895 o godzinie 9 przed południem w biurze intendantury c. i k. 1 Korpusu w Krakowie.

Podania cen sprzedaży nadeszłe za późno, lub drogą telegraficzną, jakoteż takie które warunkom wymaganym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

2. Podania cen sprzedaży mogą opiewać albo na całą ilość, albo też na mniejsze partye, ilości potrzebnej, jednak tylko od producentów, aż do 100 centnarów metrycznych, przyczem sobie zarząd wojskowy zastrzega prawo, do zatwierdzenia także tylko jednego lub drugiego artykułu, lub też zatwierdzenia pewnej części z oferowanej ilości.

3. Intendanturze nie znani, przedsiębiorcy, mają się o to postarać, ażeby świadectwo ich rzetelności i możności dostawy wystawione w razie, jeżeli są protokołowaną firmą, przez dotyczącą władzę polityczną (w miastach z własnym zarządem przez magistrat miasta) do intendantury c. i k. 1 Korpusu w Krakowie przed rozprawą przesłane zostało.

Tacy przedsiębiorcy, jakoteż wszyscy inni, jeżeli tego intendantura korpusu za potrzebne uzna, mają zapewnić spełnienie swych zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Tę kaucyę ma złożyć przedsiębiorca równocześnie przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief). Producenci, gminy, jakoteż rolnicze towarzystwa są odnośnie do odstawy własnych produktów od kaucyi zwolnieni. Producenci (gospodarze wiejscy) mają do swoich podań cen sprzedaży dołączyć świadectwo przez dotyczące stowarzyszenie rolnicze wystawione, w którem stwierdzonem być ma, że oni rzeczywiście są producentami i że cała zaoferowana ilość przez nich uprawianą jest.

4. W ofercie musi być bezwarunkowo podane pochodzenie oferowanego zboża. Zboża pochodzące z zagranicy mogą być wyjątkowo przyjęte i w danym razie muszą przedsiębiorcy również wymienić pochodzenie tegoż i nadesłać wraz z ofertą dwie zapieczętowane próbki ważące co najmniej po dwa kilogramy.

5. Dostawa artykułów przedmiotem oferty będących ma się odbyć w składach wyż wymienionych wojskowych magazynów prowiantowych według wskazówek tychże i bez wszelkich wydatków ze strony zarządu wojska. Miejsca manipulacyjne nie będą przyznane a prośby o takowe nieuwzględnione zostaną.

W ofercie podać należy także, czyli towar w workach lub na składach (alla rinfussa oddanym być ma.

6. Na dostawić się mające artykuły nie należy podać cen na wszystkie razem, lecz na każdy artykuł osobno.

7. W razie posługiwania się przy dostawie na kolejach taryfą wojskową (w drodze wynagrodzenia zwrotnego) musi być miejsce pochodzenia o ile możności szczegółowo opisane.

Zwraca się szczególnie uwagę, że na rozmaitych szlakach kolejowych w ogólnym obrocie, mianowicie, dla zboża w pełnych wagonach, osobne istnieją taryfy, które jeszcze taniej opiewają, aniżeli taryfa wojskowa.

8. Rządowe worki mogą być tylko wyjątkowo, i to według możności znajdujących się zapasów za opłaceniem należytości przepisanej za pożyczenie jeżeli takowe w ofercie cen sprzedaży zastrzeżonem było wydane.

9. Zapłata nastąpi a, to:

a) W Krakowie: w roku 1895 żyto i owies nie będą płacone. Za dostarczone ilości ewentualne w późniejszych ratach w roku 1895 po odbiorze takowych w roku 1896.

b) Dla Bochni: w roku 1895 żaden owies nie będzie zapłacony. Za resztę zaś w r. 1895 dostarczonych ilości, ewenutalnie w późniejszych ratach po odbiorze takowych w roku 1896.

c) Dla Ołomuńca: 1000 q żyta zaraz po odstawieniu w roku 1895. Za resztę zaś w roku 1895 dostarczone ilości ewentualnie w późniejszych ratach po odbiorze takowych w roku 1896. Owies w roku 1895 nie będzie płacony.

d) Dla Tarnowa: 300 q. owsa zaraz po odstawieniu w roku 1895. Za resztę zaś w roku 1895 dostarczone ilości, w późniejszych ratach po odbiorze takowych w roku 1896. Żyto w roku 1895 nie będzie płacone.

10. Od przedsiębiorców podatek konsumcyjny nie opłaca się.

Przepisane należytości stemplowe od kwitów tejże dostawy ponosić będzie Zarząd wojskowy.

11. Żyto i owies musi pod względem jakości najmniej posiadać własności przepisane dla tychże artykułów i zwraca się uwagę odnośnie do tychże, jakoteż wszelkich bliższych warunków, mających służyć za podstawę do zawarcia układu sprzedaży na zeszyt warunków sprzedaży sposobem kupieckim (Usance-Heft) z dnia 22 sierpnia 1895 r. do Nru 4874, który dla dotyczącej rozprawy urzędownie wystawiony w biurze Intendantury c. i k. 1 Korpusu w Krakowie, także i w magazynach zaopatrzenia wojska w Krakowie, Ołomuńcu, Tarnowie i filialnym magazynie zaopatrzenia wojska w Bochni, jak niemniej we wszystkich politycznych władzach powiatowych i towarzystwach głównych (krajowych) rolniczych się znajduje i przez każdego przejrzanym być może.

Jeder Offerent ist mit der Einbringung seines Verkaufs-Antrages an die Bedingungen dieses Usancenheftes bereits gebunden

12. Für Getreide mit einem höheren, als dem bedungenen Qualitetsgewichte werden Preisbonifikationen nicht gewährt.

13. Die vorgeschriebenen Usancen-Hefte können bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnow und Olmütz gegen Erlag von 8 Kr. gekauft, beziehungsweise per Post bezogen werden.

14. Bei den erwähnten Verpflegs-Anstalten und beim Verpflegs Filialmagazine in Bochnia können auch die erforderlichen Informationen eingeholt werden.

15. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen im Intendanz-Bezirke bekannt gegeben wurden und dortselbst erfragt, beziehungsweise, eingegeben werden können und überdies im vorbezeichneten Usancenhefte enthalten sind.

Von der Intendanz des k. u. k. 1 Corps.

Krakau, am 22 August 1895.

Każdy oferent już z czasem wniesienia oferty zobowiązanym jest dotrzymać warunków zawartych w tymże zeszycie warunkowym.

12. Za zboże mające wyższą wagę jakościową nie będzie przyznana żadna bonifikacya.

13. Przepisane zeszyty warunków (Usance-Heft) można nabyć w wojskowych magazynach prowiantowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu za złożeniem 8 ct, względnie mogą być takowe także pocztą przesłane.

14. W wyż wymienionych magazynach wojskowych i przy c. i k. filialnym magazynie prowiantowym w Bochni mogą być również udzielone dotyczące informacye.

15. Gminy, producenci i towarzystwa rolnicze doznają szczególnych uwzględnień i ułatwień, które wszystkim towarzystwom rolniczym w obrębie intendantury leżącym do wiadomości podanemi zostały, o których strony interesowane tamże dowiedzieć się a względnie przejrzeć mogą, które także w owych zeszytach rachunkowych są zawarte.

Z Intendantury c. i k. 1 Korpusu.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1895.

L. 11077 (6131 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 17 złr. 61 ct. odbędzie się na rzecz Mozesa Herzla Frisch w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 543 gminy Jasień objętej dłużnika Ilka Gełetij syna Iwana własnej na dniu 14 października 1895 i 14 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 4 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Stanecki w Kałuszu.

Kałusz, dnia 27 lipca 1895.

L. 45.511 (6136 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Rubina Krocha przeciw Stanisławowi Janikowskiemu pto 600 złr. odbędzie się dnia 17 i 31 października 1895 każdym razem o godzinie 9 przed południem w tut. sali rozpraw egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 37 złr. 38½ ct. aw. zpn. w wykazie hipotecznym l. 516 dz. I. na karcie C. poz. 73 na ⅕ części realności pod l. k. 608 ¼ we Lwowie wedle wyk. hip. l. 516 dz. I. karty B. poz. 6 i 7 na imię Mechla Jolles zapisanej dla dłużnika Stanisława Janikowskiego zahipotekowanej.

Cena wywołania 37 złr. 38½ ct.

Wadyum 4 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dr. Handa z substytucyą adw. Dr. Raresa.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przeglądnąć w tut. Registraturze.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 3323 (6041 3—3)

W dniach 17 października i 19 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności whl. 916 ks gr. gm. Delatyn objętej, na zaspokojenie pretensyi Stanisławowskiej kasy oszcz. przeciw Jojnie Schorz i tow. w kwocie 83 zł. 77 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 5010 zł. aw.

Wadyum 501 złr, w. a.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. Notaryusza p. Franciszka Gruińskiego w Delatynie, zaś kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu Mojżesza Jankla Rosenstrauch i Złoty Rosenstrauch jest Schloma Koffller tamże.

Protokół oszacowania i wyciąg hypoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 25 lipca 1895.

L. 250 (6088 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Strausa wynoszącej 49 zł. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/6 części realności objętej wyk. hip. l. 66 w księdze gruntowej gminy kat. Stobierna wedle poz. 3 karty własności do dłużnika Jana Siopa w 1/6 cęęści należącej w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 23 października i dnia 28 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 992 zł. 56 ct

Wadyum 99 zł. 25½ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Aleksandra Wisłockiego z zastępstwem Leopolda Hetpera.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 12 lutego 1895.

Konkursa.

L. 244 (6134 3—3)

Posada dyetaryusza obznajomionego z manipulacyą z miesięczną płacą 30 zł. za raz do obsadzenia.

Świadect a załączyć w odpisach.

Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 2 września 1895.

L. 349 (6135 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotów pobocznych w c. k. gimnazyum w Złoczowie.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z d. 9 kwietnia 1870.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 października 1895.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 30 sierpnia 1895.

L. 84747 (6190)

Celem obsadzenia posady urzędnika pomocniczego dla spraw domenowo-kasowych przy c. k. urzędzie sprzedaży soli w Kossowie ewentualnie przy innym c. k. galicyjskim urzędzie sprzedaży soli w XI klasie rangi z systemizowanymi poborami i z obowiązkiem złożenia kaucyi w kwocie 600 zł. rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać oprócz uzdolnienia fachowego i znajomości przepisów kasowych i rachunkowości ile możności także domenowej, że władają językami krajowymi i niemieckim, i wnieść swe podania w drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w ciągu 4 tygodni

Lwów, dnia 2 września 1895.

L 1671 (6194 1—3)

Vom k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg-Triester Collectur Nr. 7. 149 hier Grodzickich Gasse Nr. 1 im Wege der öffentlichen Concurenz zu verleihen ist. Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Collectur betrug bei einem je 4 prc. gen. Provisionsbezuge nach dem Durchschnitte der Jahre 1892—4 für beide Spielsammlungen zusammen 1084 fl. 22 kr.

Als Lottocaution werden 3200 fl. im effectiven Werthe gefordert und es können die näheren Bedingungen beim k. k. Lottoamte in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Lottoamt für Galizien und die Bukowina.

Lemberg, am 6 September 1895.

Wyroki prasowe.

L. 19706 (6191)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§ 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras. szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 182 czasopysy „Diło" z dnia 28 serpnia 1895 pid napysom „Z husiatyńskoho pyszut nam" od słiw „poczatok dobre wyfasowanoho fasunku" do słiw „nawit pry boczci" i „Chtoś dotepnyj pustyw w kurs" do „strapacach predwyborczych" mistyt w sobi znamena prowyny złoczyństwa z § 360 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidztwje toho riszenia wzboronene jest dalsze rozpostrenanie toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 2 wereśnia 1895.

Zl. 202 (6099)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1895, Z. 6087, die Weiterverbreitung der im Verlaege des Hermann Schmidt in Berlin erscheinenen Druckschrift: „Hilfsbuch für Eheleute" von Dr. Albert Lorenz nach den §§ 305 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1895, Z. 22026, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift. „Nase Snaha" vom 19 Juli 1895 wegen der Artikel: „Uvodni slovo" — „Kralove jsou" — „O miru" — „K historii naseho lidu" — „Feuilleton" — „Mladoceska oposice" — „Medved" — „Cisar rakousky" — „V risi rak. uherske" und „Narode bud hodny" nach den §§ 65 a, 300, 302, 305 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, R. G Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse 27 Juli 1895, Z. 21797, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Volny Duch" vom 21 Juli 1895 nach den §§ 122 b, d und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit den Erkenntnisse vom 8 August 1895, Zl. 23504, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Nase Snahy" vom 3 August 1895 wegen der Artikel: „Feuilleton", „Vystavni veseli" — „Hodnost kralovska" — „Placte pro kovolijce vraha" — „Tezky zalar borsky" — „Cisar rakousky" — „Prisery" — „Ceska vesnice" — „Vystavni zvlastnosti" — „Bice na cernou zver bis namesti" und „Nezvani" nach den §§ 9 134, 135 ad 1, 58 a, 59 c, 63, 65 a, 300 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Juli 1895, Z. 7106, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Jicinsky Obzor" vom 27 Juli 1895 wegen der unter der Rubrick „Politicky prehled" mit den Worten „Cisar rakousky" und „V sobotu dne" beginenden Notitzen sowie wegen des Artikels: „Kdyby tak tatik Žižka vstal . " nach den §§ 63, 300 St. G. und Art. IV des Ges. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl.. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 3 August 1895, Z. 7148, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Straż na Cidline" vom 22 Juni 1895 wegen des Artikels: „Cista neb folesna loyalita" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 3 August 1895, Z. 7149, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Straż na Cidline" vom 5 Juni 1895 wegen des Artikels: „Suspendovani policajti" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juli 1895, Z. 9241, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Prawosławnaja Bukowyna" vom 13 Juli 1895 wegen der Artikel: „Pryhotowłenia w Galicyi k predstojaszczemu 300 litnemu jubileju brestkoj cerkownoj Unii" und „Galickyi kolpaki" nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Zl. 203 (6100)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1895, Z. 637/4795, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Il Corriere" vom 29 Mai 1895, ferner der Nr. 8 der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „La nuova civilta" vom 25—26 Mai 1895 und der Nummer 123 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Osservatore cattolico" vom 30—31 Mai 1895 nach §§ 63, 64,65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1895, Z. 664/4961, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „La figlioccia di Cavour" von Luigi Gualtieri, II Band. Mailand, Herausgeber Angelo Biotti (Biblioteca Romantica Internazionale) 1881 nach §§ 63, 64, 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1895, Z. 664/4960, die Weiterverbreitung der Nr. 161 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „L'Italiano — Gazetta del popolo" vom 11—12 Juni 1895 sowie der Nr. 129 der in Messina erscheinenden Zeitschrift: „Giornale imparziale" vom 7—8 Juni 1895 nach §§ 63 u. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1895, Z. 866/5033, die Weiterverbreitung der Nr. 298 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo illustrato della Domenica" vom 9 Juni 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1895, Z. 678/5072, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Il Pensiero Slavo" vom 15 Juni 1895 wegen des Artikels: „Franjo Racki" nach §§ 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1895, Z. 679/5073, die Weiterverbreitung der Nr. 132 der Zeitschrift: „Il Corso di Trieste" vom 15 Juni 1895 wegen der Illustration mit der Aufschrift: „I revolvers e le sartorele" und des hiezu gehörigen Textes nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juni 1895, Z. 675/5152, die Weiterverbreitung der Nr. 195 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Il Caffaro" vom 14 Juni 1895 nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 August 1895, Z. 23250, die Weiterverbreitung des 21 Heftes der Zeitschrift: „Vejır", II. Jahrgang, wegen des Artikels: „Rozhreseni" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 August 1895, Z. 9667, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Cervanky" vom 6 August 1895 wegen des Artikels: „Ruzne smysleni" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 9 August 1895, Zl. 4337, die Weiterverbreitung der Nr. 344 der Zeitschrift: „Iglauer Volksblatt" vom 4 August 1895 wegen des Artikels: „Vermögensverwaltung" nach § 300 St. G. verboten.

Upadłości.

L. 19 (6162)

W konkursie Fr. Scibory ustanawia się termin do dnia 17 września 1895 do wniesienia zarzutów przeciw projektowi ostatecznego rozdziału masy, który przejrzeć można u zawiadowcy masy lub komisarza konkursowego, zaś do rozprawy nad wniesionymi zarzutami i uchwalenia ostatecznego rozdziału masy, do sprawdzenia rachunków z zarządu i ustalenia honoraryum komisarza konkursowego ustanawia się termin na dzień 25 września 1895 w biórze Nr. 8 c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu u podpisanego komisarza konkursowego.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 13 sierpnia 1895.

L. 4041 (6202)

Gdy na terminie 25 czerwca br., na który zwołano ogół wierzycieli celem strutynowania rachunków przez dr. Chwaliboga jako zarządcę masy konkursowej Władysława Domagalskiego przedłożonych i przyznania zarządcy honoraryum, nikt z wierzycieli do tych czynności nie przystąpił, przeto w tym samym celu wyznacza się ponowny termin na 30 września 1895 o godzinie 9 rano, na który się ogół wierzycieli przed komisarza tego konkursu do sądu w Bieczu wzywa, z dodatkiem, że w razie ponownego niestawienia się wierzycieli, nastąpi załatwienie rachunków i przyznanie honoraryum na podstawie tej sprawy.

C. k. komisarz konkursowy.

Biecz, dnia 20 sierpnia 1895.

L. 65 (6171)

Do powzięcia uchwały wierzycieli w jaki sposób ma być zrealizowany majątek nieruchomy krydataryusza Mojżesza Süssa, wyznacza się termin na dzień 16 września 1895 o 3 po południu.

Grzymałów, 21 sierpnia 1895.

Kuratele.

L. 5148 (6130 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie podaje do wiadomości publicznej, iż Ludwik Gruszka z Zwiernika z powodu choroby umysłowej pod kuratelę oddany został.

Kuratorem jego jest Jędrzej Szwaja z Zwiernika.

Pilzno, dnia 3 lipca 1895.

L. 5251 (6149 2—3)

Julianna Kondratów z Dobrowlan uznana umysłowo chorą, kuratorem Fed Kondratów z Dobrowlanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 26 czerwca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12159 (6117 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Różę Jaged, że gdy firma handlowa Natan Boral i Herzel Boral wniosła przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 206 zł. 87 ct., ustanawia się dla niej kuratorem tut. adw. dr. Gelebrtera z zastępstwem dr. Izydora Falka wzywając ją zarazem, aby przed terminem do rozprawy na dzień 10 września 1895 wyznaczonym udzieliła kuratorowi potrzebną informacyę lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 13 lipca 1895.

L. 7196 (6133 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Webera, że Katarzyna Tokarczyk wytoczyła przeciw niemu skargę o własność 27/360 części realności lwh. 359 gm. Barcice, wskutek której termin do ustnej rozprawy na dzień 17 września 1895 wytoczony został.

Wzywa się Józefa Webera, ażeby ustanowionemu kuratorowi Gałzińskiemu Stanisławowi dostarczył informacyi do obrony, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał, albo sam na terminie się stawił.

Stary Sącz, 7 sierpnia 1895.

L. 8478 (6101)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, iż zarządcą masy rozbiorowej Jakóba Pankracyusza Görtza wybrany został Stefan Bereznicki a zastępcą tegoż Henryk Ilnicki obydwaj kupcy w Kołomyi.

Kołomyja, 18 maja 1895.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28 sierpnia do 3 września 1895.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Biała	Harmęże (ob. dw.).
	Czortków	Uhryń.
	Lisko	Serednica (ob. dw.).
	Lwów	Grzybowice (ob. dw.).
	Mielec	Wojsław, (Rzyska ob. dw.).
	Ropczyce	Dembica (obsz. dwor.).
	Sniatyn	Hankowce.
	Stryj	Hurnie.
	Zbaraż	Bogdanówka (obszar dworski).
	Żydaczów	Demenka (ob. dw.).
Wąglik	Pilzno	Zawadka.
	Przemyślany	Krzywice.
	Sambor	Bilina wielka, Czukiew, Majnicz.
Róża wąglikowa	Borszczów	Okopy ad Kozaczówka.
	Brody	Hrycowola, Smarzów, Sznyrów.
	Chrzanów	Brzezinka.
	Dąbrowa	Sikorzyce, Wola rogowska.
	Husiatyn	Chorostków.
	Kołomyja	Kornicz, Matyowce, Siemiakowce.
	Myślenice	Bieńkówka, Jordanów, Jawornik, Skawa (ob. dw.) Słonne, Sułkowice, Stróża.
	Nisko	Gwoździec.
	Nowytarg	Szlachtowa.
	Śniatyn	Demicze, Ilińce, Kniaże, Oleszków, Załucze.
	Żywiec	Slemień, Zabłocie.
Pomór świń	Biała	Mikuszowice.
	Bochnia	Chełm, Cikowice, Damienice, Dołuszyce, Krzeczów, Krzyżanowice wielkie, Moszczenica, Targowisko.
	Brody	Strzemilcze.
	Brzesko	Grabno.
	Brzeżany	Płaucza wielka.
	Buczacz	Kośmierzyn.
	Cieszanów	Cewków, Staresioło (Bachory) Zapałów.
	Dąbrowa	Nowopole.
	Drohobycz	Drohobycz (miasto).
	Husiatyn	Czarnokońce wielkie i małe, Horodnica, Kociubińczyki, Oryszkowce, Sidorów, Trybuchowce, Tłusteńkie.
	Jarosław	Boratyn, Cieplice, Cieszacin mały, Czerwona wola, Cetula, Dmikowice, Dąbrowica, Dobcza, Dobra, Dobkowice, Dybków, Grabowiec, Jankowice, Jarosław, Kaszyce, Korzenica, Krasne, Kruhel, Koniaczów, Leżachów, Lutków, Łapajówka, Laszki, Łazy, Łowce, Majdan, Michałówka, Manasterz, Munina, Miękisz stary, Nienowice, Nielepkowice, Ostrów, Pawłosiów, Piwoda, Pełnatycze, Pełkinie, Piskorowice, Rokietnica, Rozbórz okrągły, Rozwienica Rudka, Rudołowice, Rzyszkowa wola, Skołoszów, Surochów, Sosnica, Srówsko, Swięte, Sobiecin, Tapin, Tuczempy, Tuchla, Wietlin, Wysocko, Wierzbna, Wiązownica, Wola rozwienicka, Wylewa, Zarzecze, Zaleska wola, Zabłotce.
	Jaworów	Chotyniec, Hruszowice, Młyny, Wola gnojnicka.
	Kolbuszowa	Krządka, Lipnica, Nienadówka, Ranischau, Wola Ranizowska, Wola Rusinowska, Zielonka.
	Łańcut	Brzyska wola, Dornbach, Hussów, Königsberg, Kuryłówka, Łukowa, Mirocin, Przyhojec, Rozbórz, Ruda, Rzuchów, Sarzyna, Staremiasto, Tryncza, Ubieszyn, Wierzawice, Wólka niedzwiecka, Wola zarczycka.
	Mielec	Chorzelów, Jaślany, Krzemienica, Mielec, Padew, (Przybyły), Przykop, Wampierzów, Złotniki.
	Mościska	Hussaków, Kalników, Mościska, Radochońce, Rudniki, Zawada.
	Nisko	Cholewiana Góra, Dąbrowica, Kamień, Jeżowe, Nisko, Pysznica, Tarnogóra, Ulanów, Wulka bielińska, Wulka tanewska, Zarzecze.
	Nowytarg	Biały Dunajec, Czarny Dunajec, Bukowina, Maruszyna.
	Przemyśl	Bachów, Barycz, Bolestraszyce, Buszkowiczki, Byków, Chałupki dusowskie, Cyków, Drozdowice, Dusowce, Greszyce, Hureczko, Jaksmanice, Kniażyce, Kosztowa, Krowniki, Krzeczkowa, Krzywcza, Maćkowice, Małkowice, Medyka, Miżyniec, Młodowice, Nehrybka, Nowosiółki, Ostrów, Paćkowice, Pleszowice, Popowice, Pozdziacz, Rożubowice, Siedliska, Skład solny, Stanisławczyk, Stubienko, Stubno, Tarnawce, Torki, Tyszkowice, Ujkowice, Walawa, Wapowce, Wielunica, Witoszyńce, Wola Krzywiecka, Wyszatyce, Żurawica górna.
	Pilzno	Łęki górne.
	Rawa	Dyniska, Korczmin, Rzeczyca.
	Ropczyce	Wolica piaskowa.
	Rudki	Hodwisznia.
	Rzeszów	Baryczka, Dylągówka, Huciska jawornickie, Jasionka, Łąka, Łukawiec, Ruska wieś, Siedliska, Stobierna, Terliczka, Wola rafałowska Zalesie.
	Sambor	Lutowisko.
	Skałat	Borki małe, Kozina, Kałaharówka.
	Sokal	Bojanice, Boratyn, Kościaszyn, Hulcze, Łuczyce, Moszków, Nowy dwór, Nusmice, Opólsko, Ostrów, Skomorochy, Sokal, Steniatyn, Smitków, Warąż wieś (ob.dw.), Wojsławice, Zawisznia.
	Tarnobrzeg	Brandwica, Chwałowice, Jastkowice, Majdan Zbydniowski, Pniów, Radomyśl, Rzeczyca, Rozwadów, Wrzawy, (Łapieszów), Zbydniów.
	Tarnów	Tarnów (Pogwizdów).
	Wadowice	Wilanowice.
	Zaleszczyki	Nyrków.
	Żywiec	Pietrzykowice, Swinna, Żywiec (Rudza).
Parchy u koni	Borszczów	Germakówka (fol. Batki).
	Buczacz	Potok złoty.
	Horodenka	Horodenka.
	Zaleszczyki	Słone.
	Zbaraż	Szelpaki.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 13941 (6126 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem, nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Stefana Agopsowicza: Deodata, Krzysztofa, Rozalię, Rypsynę i Albina Agopsowiczów, że w sprawie Beili Heinitz i Jakóba Heinitz przeciw nim o wykreślenie prawa zastawu ostrzeżonego [illegible] C. w. h. 715 gm. Stanisławów na skutek podania de praes 27 czerwca 1895 l. 13941 ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Hermana Falka w Stanisławowie i celem przesłuchania tegoż kuratora wyznaczono termin na dzień 17 września 1895 o godz. 10 rano w B. II.

Wzywamy przeto pomienionych spadkobierców, by powyższemu kuratorowi potrzebne informacye udzielili lub też innego pełnomocnika podali, inaczej złe skutki sami sobie przypisać winni będą.

Stanisławów, 3 sierpnia 1895.

L. 39391 (6029 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 22 września 1894 do l. 48133 wniosła dyrekcya upadłego Towarzystwa kredyt. miejs. we Lwowie przeciw spadkobiercom Teodora Bezian prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla kwoty 52 zł. wa. z pn. w stanie biernym realności whl. 16 gminy kat. Ropczyce objętej.

Gdy miejsce pobytu Zoitry Moldawan nie jest wiadomem, został dla niej adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzywa się zatem Zoitrę Moldawan, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 3 sierpnia 1895.

L. 18028 (6010 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi z powodu prośby Justyny Kornyj o uznanie Pańka Kornyja Pawła włościanina z Repużyniec, który dnia 9 lipca 1891 dnia trzeciego po św. Janie ruskim przewożąc Antosia Słobodziana czółnem przez wezbrany i wysoko falami bijący Dniestr miał wypaść z czółna i w nurtach Dniestru utonąć, za zmarłego i orzeczenie małżeństwa przez tegoż z Justyną Kornyj zawartego, za rozwiązane, wzywa wszystkich, ktorzyby o życiu Panka Kornyja Pawła względnie o okolicznościach jegośmierci towarzyszących jakąkolwiek mieli wiadomość, ażeby takową tutejszemu c. k. sądowi obwodowemu lub ustanowionemu dla tegoż Pańka Kornyja kuratorowi adwokatowi dr Henrykowi Markusowi w Horodence lub wreszcie ustanowionemu obrońcy związku małżeńskiego adwok. dr. Okuniewskiemu w Horodence w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej, udzielili.

Kołomyja, 3 grudnia 1894.

L. 6404 (6021 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha Szydło i Piotra Hilara, iż przeciw nim Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie wniosło pozew o zapłatę 133 zł. 92 ct. na który wyznaczono termin na dzień 18 października 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony ich praw Piotra Sapeckiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem powyższych pozwanych, by udzielili ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub też innego pełnomocnika ustanowili, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sami poniosą.

Rymanów, 16 sierpnia 1895.

L. 12277 (6091 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Osyfa Czuchtę, że dnia 11 września 1894 do l. 12277 wniósł przeciw niemu Mikołaj Czuchta skargę o wpis prawa własności ciała hipotecznego lw. 60 gminy kat. Zdynia na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 17 października 1895 o godz 6 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Sleczkowskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 15 sierpnia 1895.

L. 1005 (6093 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wiadomem czyni, iż w dniu 21 stycznia 1892 zmarł w Czułowie Stanisław Kruk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy tutejszemu sądowi miejsce pobytu powołanego z ustawy do spadku brata spadkodawcy Kazimierza Kruka nie jest wiadomem, przeto wzywa się Kazimierza Kruka, by się w przeciągu roku w tutejszym sądzie zgłosił i wniósł deklaracyę do spadku, gdyż w razie przeciwnym spadek będzie pertraktowanym tylko z dziedzicami, którzy się do spadku zgłoszą i z adw. dr. Janem Jakubowskim z Krakowa jako ustawowym zastępcą śp. adw. dr. Władysława Leszki z Krakowa ustanowionego kuratorem ad actum Kazimierza Kruka.

Liszki, 11 października 1894.

L. 6710 (6062 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Mayera Ragera przeciw Fischlowi Bienenstockowi pto 10 zł. wa. z przyn. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu egzekuta adw. dr. Uiberalla kuratorem i zarządza doręczenie do rąk kuratora rezolucyi tusąd. z dnia 10 grudnia 1894 l. 17122 dla egzekuta przeznaczonej i dozwalającej na intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 10 zł wa. z pn. w stanie biernym połowy realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa egzekuta własnej.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

w Rzeszowie, 30 czerwca 1895.

L. 23886 (6086 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Habera, że w sprawie egzekucyjnej Chaji Kohane przeciw niemu pto 275 zł. wa. z pn. dla niego kuratorem ad actum adwok. dr Glaser z Tarnowa ustanowionym został, tudzież że rezolucya tut. sądu z dnia 28 czerwca 1895 l. 18724 ustanowionemu kuratorowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnów, 23 sierpnia 1895.

L. 47749 (6053 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Saulowi Türk, że przeciw niemu został dnia 24 sierpnia 1895 do l. 47749 na rzecz lwowskiego Towarzystwa bankowego wydany nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 1350 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Saula Türk nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Panetha a tegoż zastępcą adw. dr. Rosmarina i wspomniany nakaz zabezpieczenia mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się więc Saula Türk, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 6720 (6050 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Paraskę i Katarzynę Romanyk z Popielnik, że Zakład włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw nim pozew egzekucyjny de praes. 31 października 1894 l. 13612 i że celem strzeżenia praw ich, kuratora w osobie Fedora Szułepy z Popielnik ustanowiono do którego zgłosić się mają.

Zabłotów, 16 sierpnia 1895.

L. 3910 (6068 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jonasa Weissbergera, że w sporze drobiazgowym Adolfa Schwarza przeciw niemu pto 32 zł. wa, Szymon Müller dla niego kuratorem ustanowiony został i że temuż wyrok z dnia 18 kwietnia 1895 l. 1332 w powyższym sporze zapadły, doręczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 28 czerwca 1895.

L. 41354 (6154 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza dwóch kuponów od pięć procentowego premiowanego listu galicyjskiego Banku hipotecznego Serya C. Nr. 4830 na tysiąc zł. wa. opiewającego a to dnia 1 września 1894, 1 marca 1895 po 25 zł. wa. płatnych, aby takowe temuż sądowi w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciej insercyi w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc przedłożył, inaczej na żądanie Agnieszki Wonka amortyzowany zostanie.

Lwów, dnia 27 lipca 1895.

L. 3098 (6144 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Lejcusia, że Grzegorz Hawik wniosł przeciw niemu pod dniem 30 marca 1895 do l. 3098 pozew o zapłatę sumy 20 zł wa, wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 września 1895 na godz. 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Floryana Minkusiewicza i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Antoniego Lejcusia, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania ponosić będzie.

Dukla, dnia 2 kwietnia 1895.

L. 11418 (6128 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Brzozowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Lorenca, że uchwałą L. 389/95 dozwolono intabulacyę prawa zastawu dla sumy 50 zł. w stanie biernym jego $^{1}/_{16}$ części realności lwh. 137 w Brzozowie na rzecz Wojciecha Lorenca i że kuratorem dla niego ustanawia się adwokata Dr. Festenburga w Brzozowie.

Brzozów, dnia 13 sierpnia 1895.

L. 11047 (6103 2—3)

W depozycie c. k. Sądu powiatowego m. delg. w Samborze złożone są od zwyż 32 lat następujące skrypta dłużne:

masa Jana Bagina:

skrypt Antoniego Lanckorońskiego z 19 lipca 1806 na 350 zł.

skrypt Fuchsa z 20 grudnia 1802 na 71 zł. $6^{1}/_{2}$ ct.

skrypt Michała Friedel z 27 lipca 1796 na 266 zł

skrypt Józefa Birschaleka z 20 listopada 1802 na 200 zł.

skrypt Birschaleka 24 sierpnia 1802 na 100 zł.;

masa Antoniego Gąsiewicza:

skypt Karola i Anastazyi Janikowskich z 29 listopada 1853 na 390 zł.;

masa Herscha Jona:

skrypt Kajetana i Heleny Kulczyckich Tuluk z 4 stycznia 1826 na 40 zł.

skrypt Jana i Maryanny Skraba z 22 maja 1826 na 40 zł.

skrypt Macieja i Franciszki Niewiadomskich z 2 czerwca 1826 na 52 zł.

masa Alfreda Hirschberga:

skrypt Zygmunta i Anny Heller z 13 października 1842 na 200 zł.

skrypt Petroneli Friedrich z 20 lipca 1853 na 400 zł.;

masa Karoliny Hoffman:

skrypt Karola i Anastazyi Janikowskich z 6 listopada 1849 na 200 zł.;

masa Franciszki Janickiej:

skrypt Józefa Koll z 8 października 1839 na 100 zł;

masa Jana Kranz:

skrypt Jana i Maryanny Kranz z 21 listopada 1852 na 250 zł.

masa Johana Klementa:

skrypt Jakóba Born z 7 czerwca 1833 na 84 zł.

skrypt tegoż samego z 20 maja 1836 na 60 zł.;

masa Markusa Kohna:

skrypt Majera Wittingera z 1 lutego 1838 na 120 zł.;

masa Anny Maix:

skrypt Wojciecha i Ludwiki Byrka z 14 lutego 1844 na 212 zł. 50 ct.;

masa Floryana Spitzera:

skrypt Antoniego Messarosz z 9 stycznia 1824 na 19 zł. 20 ct.;

masa Benjamina Weis:

skrypt Antoniego Jantsch z 16 grudnia 1836 na 255 zł.;

masa Jana Kulczyckiego Tuluk:

skrypt Franciszka Popiela z 4 kwietnia 1817 na 75 zł;

masa Katarzyny Kulczyckiej Kołodczak:

skrypt Gabryela Kulczyckiego Kołodczak z 7 lutego 1845 na 50 zł.;

masa Feliksa Piaseckiego:

weksel Drohobycz 20 marca 1853 na 150 zł. płatny za rok bez wystawiciela akceptowany przez Jana Franciszka Schubertha i Brygidę Gałuszkiewicz;

masa spadkowa Magdaleny Hanke:

skrypt dłużny Tekli Majewskiej z 13 maja 1836 na 2000 zł.;

masa Józefa Krokera:

skrypta dłużne: Georga i Elżbiety Stoffel z 1 listopada 1856 na 29 zł. $10^{1}/_{2}$ ct.

Jakóba Kuhny z 1 listopada 1856 na 12 zł. $58^{1}/_{2}$ ct.

Elżbiety Pafi z 1 listopada 1856 na 15 zł. 44 ct.

Jana Herolda z 1 listopada 1856 na 6 zł. 36 ct.

Józefa Regel z 1 listopada 1856 5 zł. 4 ct.

masa Michała Koblańskiego:

skrypta dłużne: Jana i Fedka Stadnik z 9 czerwca 1856 na 10 zł. 12 ct.

Polikarpa Pohoreckiego z 2 października 1855 na 29 zł.

Michała Chaja z 1 listopada 1854 na 33 zł.

Iwana Szuchajły z 22 lutego 1854 na 60 zł.

Michała i Julianny Chaj z 19 maja 1856 na 56 zł. 6 ct.

Tomasza Wykockiego z 6 września 1856 na 10 zł.

Iwana Pohoreckiego z 2 listopada 1855 na 45 zł. 24 ct.

Jana Gauduna z 1 kwietnia 1854 na 32 zł.

Wasyla i Julianny Sozańskich z 3 grudnia 1855 na 18 zł. 12 ct.

Mikołaja Kisilewicza z 27 czerwca 1849 na 20 zł.

Jędrzeja Stronskiego z 2 kwietnia 1854 na 40 zł

Mikołaja Kasija z 26 grudnia 1847 na 40 zł.

Michała Waniowskiego z 2 września 1849 na 40 zł.

Wzywa się zatem właścicieli tych dokumentów, ażeby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia dzisiejszego prawa swoje do takowych wykazali i dokumenta odebrali, inaczej po upływie tego czasu takowe z depozytu wyjęte i w registraturze sądu złożone zostaną.

Sambor, 15 lipca 1895.

L. 11796 (6210)

SPROSTOWANIE.

W obwieszczeniu c. k. Sądu obwodowego jako handlowego w Kołomyi z dnia 22 grudnia 1894 l. 20345 ogłaszającem nazwiska wybranych na walnem zgromadzeniu członków kasy zaliczkowej i oszczędności w Obertynie dnia 29 marca 1894 członków Dyrekcyi, prostuje się nazwisko wybranego dyrektora „Józefa Krömera" na Józef Kraemer.

Kołomyja, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 9962 (6125 2—3)

Das k. k. Kreis-als Handelsgericht in Stanislau macht hiemit bekannt, das dem h. g. Registerführer auchgetragen wurde, in das Register der Wirtschafts- und Erwerbsgenossenschaften bei der Firma „Kaufmänischer Vorschuss- und Creditverein zu Stanislau registrirte Genossenschaft mit beschränkler Haftung" einzutragen, dass von der am 10 Feber 1894 in Stanislau stattgefundenen ordentlichen General Versammlung zu Vorstandsmitgliedern: Sane Fischler, Leon Weingarten und Leibisch Horowitz bestellt resp. wiedergewählt wurden.

Stanislau, den 20 Juli 1895.

L. 17516 (6122 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feiwischa Weissblütha, że na prośbę Chanci Schnür wydano przeciw niemu dnia 8 czerwca 1895 l. 12326 nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 24 sierpnia 1895.

L. 49025 (6192 1—3)

SPROSTOWANIE.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie prostuje tus. edykt z dnia 27 lipca 1895 l. 41650 w ten sposób, że $4^{0}/_{0}$ nieokresowy list zastawny gal. Towarzystwa kredyt. ziemsk. Ser. II Nr. 624 opiewa na 5000 zł. a nie 500 zł., tudzież że ostatni kupon takiegoż listu zastawnego Ser. III Nr. 18039 na 1000 zł. płatny jest 31 grudnia 1895 a nie 1695 roku.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 540 (6159 1—3)

C. k. Izba notaryalna przemysko-samborsko-sanocka wzywa wszystkich, którzyby do kaucyi służbowej p. Marcelego Ruzesa jako substytuta c. k. notaryusaa Włodzimierza Łuszpińskiego w Komarnie, Józefa Gromnickiego w Komarnie, Kazimierza Kurka w Rudkach, Ignacego Frankowskiego w Przemyślu i Michała Fellnera w Medenicach pretensye jakie do odszkodowania z powodu jego urzędowania podnieść zamierzali, aby pretensye te do tejże Izby notaryalnej w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc zgłosili, w razie przeciwnym bowiem kaucya wspomniana uprawnionemu wydaną zostanie.

Przemyśl, dnia 13 lipca 1895.

L. 2926 (6167 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Henryka de Tracy Gould, że powiatowe Towarzystwo Zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw niemu pozew o zapłacenie 187 zł. 50 ct. w. a., na który do rozprawy wedle postępowania dla spraw drobiazgowych termin na dzień 31 października 1895 na 9 godzinę rano wyznaczono i dla niego kuratorem dr. Flakowicza adwokata w Sanoku ustanowiono.

Pozwanego wzywa się, by kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił, w przeciwnym razie złe skutki z tąd wypływające sobie sam przypisze.

Z c. k. Sąd powiatowego miej. deleg.

Sanok, dnia 23 marca 1895.

L. 17812 (6123 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibę Honig, że na prośbę Schulima Süssmanna wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 534 zł. 2 ct. wa z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. S. Blausteinowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 17 sierpnia 1895.

L. 17839 (6121 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Schleimera, że na prośbę Berla Weissberga wydano przeciw niemu i innym dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 272 zł. 57 ct. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. S. Blausteinowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 17 sierpnia 1895.

L. 6341 (6145 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Murzyna, iż Dora Freundlich wytoczyła przeciwko niemu skargę o zapłatę kwoty 4 zł. 73 ct. i kuratorem dla niego p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowionym został.

Wzywa się zatem Jana Murzyna, by do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Dobczyce, dnia 28 sierpnia 1895.

L. 5040 (6084 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia, że na prośbę Tomasza Łaszcza właściciela kopalni w Gorlicach zarządzono postępowanie amortyzacyjne zaginionego wekslu z daty Gorlice 17 lipca 1895 na sumę 1250 zł. wa. opiewającego na frontowej stronie podpisem Tomasza Łaszcza i Władysława Płockiego zaopatrzonego, zresztą wcale niewypełniony blankiet stanowiącego.

Wzywa się więc posiadacza tego wekslu, aby go w dniach 45 licząc od dnia, w którym edykt ten ogłoszony będzie po raz trzeci sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany będzie.

Jasło, dnia 17 sierpnia 1895.

L. 17813 (6120 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibę Honig, że na prośbę Schulima Sussmanna wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 184 zł. 47 ct. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. S. Blausteinowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 17 sierpnia 1895.

L. 17814 (6119 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Hornik, że na prośbę Henocha Ruttera wydano przeciw niemu i Jentli Hornik dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 145 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Blausteinowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedcania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 17 sierpnia 1895.

L. 41392 (6155)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Wolf Czopp" dnia 30 czerwca 1895 zanotowano, iż na mocy, zawartego w dniu 25 czerwca 1892 między Chają Feige vel Fanny Czopp właścicielką tej firmy z jednej a Maurycym Czopp z drugiej strony kontraktu dochodu dożywotniego, Maurycy Czopp jest jedynym i wyłącznym właścicielem tej firmy i istniejący pod tą firmą handel dalej pod tą samą firmą „Wolf Czopp" prowadzić będzie.

Lwów, 24 sierpnia 1895.

L. 7273 (6124 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia Salamona Füllenbauma i Abrahama Mauerbacha czyli Morbacha, że Stanisław, Tadeusz i Ludwik Szawłowscy wnieśli przeciw nim pisemny pozew 2 kwietnia 1895 l. 7273 o uznanie za zgasłe i obowiązków Tytusa i Ludwika Szawłowskich z kontraktu z daty Rukomysz 26 września 1859 wypływających intabulowanych w stanie biernym dóbr Barysz stary czyli Barysz z Puźnikami l. wyk. hipot. 424, tudzież nadciężarów na sumie 10000 zł. w stanie biernym dóbr Przewłoka wyk. hip. l. 95 na ich rzecz zaintabulowanych i o wykreślenie tych praw i obowiązków z dóbr wspomnianych, że pozew ten z załącznikami wręczono kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Blausteina, celem wniesienia obrony pisemnej w terminie 90-dniowym.

Wzywa się tedy Salamona Füllenbauma i Abrahama Mauerbacha czyli Morbacha, by w czasie należytym udzielili temuż kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony, lub aby obrawszy sobie innego doradcę prawnego wymienili go sądowi, gdyż inaczej sami sobie przypiszą skutki wynikłe z zaniedbania swego.

Stanisławów, 6 lipca 1895.

Doniesienia prywatne.

Henneberga jedwab

prawdziwy tylko, gdy z mojej fabryki wprost sprowadzane.

jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolo owe od ct. 45 do zł. 1165)

Jedwabne damasty	od zł. —.65 do 14 65	Jedwabne bengaliny	od zł. —.80 do 7.65
Jedw. materye włos. na suknie	„ 8.65 „ 42.75	Jedwabne grenadyny	„ —.80 „ 3 80
Jedwabne fulary	„ —.60 „ 3.35	Jedwabne Faille française	„ 1.45 „ 6.80
Jedwabny atłas dla masek	„ —.35 „ 1.90	Jedwabna Surah	„ —.80 „ 8.80
Jedwabne Merveilleux	„ —.45 „ 5 85	Jedwabny fular japoński	„ —.80 „ 3.35
Jedwabne materye balowe	„ —.35 „ 14.65	Jedwabne Crepe do Chine	„ 1.35 „ 6.65

za meter

Jedwab Armu es, Merveilleux, Duchesse, Cristalique, Moire antique, Moscovito, Mar ellines, etc. — Jedwabne kołdry i materye na chorągwie etc. — Wolne od porta i cła do domu. Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct. 64

Fabryka jedwabiu G.Henneberaa w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Nakładem **Wincentego Kuczabińskiego** we Lwowie, wyszło z druku

Zbiór kazań na rozmaite uroczystości

przez **ks. dr. Błażeja Jaszowskiego,**
Cena 2 zł. 50 ct. w. a — na porto dołączyć 20 ct

Do nabycia w głównym składzie przedmiotów treści rel gijnej 1109
Wincentego Kuczabińskiego we Lwowie, ul. Kopernika 2.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Nauki buchalteryi podwójnej udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specyalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze, ul. Krakowska l. 7. 884

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem. przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

W ostatniej nędzy pozostaje Karolina Sieniakiewicz chora na epilepsyę i błaga o jakiekolwiek wsparcie, ul. św. Wojciecha l. 6.

Wszelkie roboty rysownicze, jakoto portrety, dyplomy, napisy, karty tytułowe itp. wykonywa znany rysownik. Wiadomość w Administracyi Gazety Lwowskiej.

Rutynowany kuchmistrz

poszukiwany przez Zarząd hotelu Georgea we Lwowie, do samoistnego prowadzenia kuchni na własny rachunek. Odnośne zgłoszenia przy dołączeniu świadectw przyjmuje **Zarząd hotelu Georgea we Lwowie do 15 września 1895.** 1091

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, ½ kilo zł. 1 ct. 20
poleca codzień świeże 919
Henryk Treter
właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Koron 100.000 Koron
do wygrania już 14 bm.
Promesą
na los węg. Banku hipot
tylko za 2 zł. a. w. 1100
w kantorze wymiany
Kitz i Stoff
Lwów, ul. Karola Ludwika 11.

Wpisy uczni i uczennic w koncesyonowanej szkole muzycznej
Klaudyi Markiewiczowej
rozpoczynają się dnia 1 września 1895.

Nauka podzielona na trzy oddziały, kurs I. dla początkujących, II. wyższy i III. dla wydoskonalenia gry.

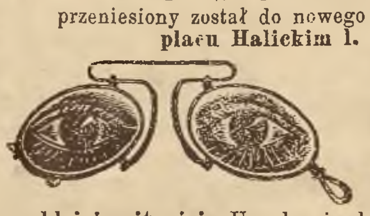
Egzamina miesięczne wobec muzyków i rodziców, co niedzieli bezpłatne wspólne granie na dwóch fortepianach i z innemi instrumentami. Nauka teoryi, harmonii, kontrapunktu i kompozycyi może być udzielaną za osobną opłatą.

Bliższe warunki, statut i rozkład nauki można otrzymać bezpłatnie w szkole Lwów, ul. Teatralna l. 8 drugie piętro (plac św. Ducha).

Tamże obficie zaopatrzony skład fortepianów i pianin, osobiście wybrane doskonałe instrumenta, pod nader przystępnymi warunkami.

Wypożyczalnia zupełnie nowych instrumentów.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem"
przeniesiony został do nowego lokalu przy **placu Halickim l. 1.**



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — **Reparacye najrychlej i najtaniej.** Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie Adres: **Optyk Kopernicki. Lwów, plac Halicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego.

Nowy handel delikatesów wszelkich jadeł i napoi ma zaszczyt P. T. Publiczności polecić
Karol Bayer
Lwów, plac Maryacki 9.
1045

Aufgebot. 1115

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass

1. der Handelsmann Wolf Michel Gottlieb, wohnhaft zu Mainz, Sohn des verstorbenen Handelsmannes Isaak Gottlieb, zuletzt zu Tarnopol wohnhaft, und dessen Ehefrau Bassie geboren Meiseles, zu Tarnopol wohnhaft;
2. und die Pepi Rathaus wohnhaft zu Mainz, Tohter des Kleidermachers Moses Markus Rathaus und dessen Ehefrau Chane geborene Zelniker, zu Tarnopol wohnhaft;

die Ehe mit einander eingehen wollen

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Mainz und Tarnopol zu geschehen.

Mainz, am 31 August 1895
Der Standesbeamte
in Vertretung: Schmitt.

W celu kupna, sprzedaży i zamiany wszelkich używanych **książek szkolnych** z poręczeniem za przepisane wydania i za kompletne czyste egzemplarze poleca się Szanownej chrześciańskiej Publiczności od lat kilkunastu istniejąca i z rzetelności znana **jedyna chrześciańska antykwarnia Stanisława Köhlera,** ulica Batorego 28 (tuż naprzeciw gimn. Franciszka Józefa). Ceny najprzystępniejsze, stałe. Tam także wielki skład przyborów szkolnych. 1057

BEZKRWISTOŚĆ, BLADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOŁZY, etc.

PIGUŁKI
z jodkiem żelaza niezmiennym
BLANCARDA

CENA { flakonu 100 pigułek.. 4 » / 1/2 flakonu 50 pigułek 2 25 / flakonu syropu...... 3 »

ROSTWOR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE
BLANCARDA

Newralgie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, gościec, etc., etc.

CENA { Flakon rostworu ... 5 » / 1/2 flakon rostworu. 2 75 / Flakon cukierków... 3 »

EXALGINA jest [illegible]
PRZECIW BOLOM

SPRZEDAŻ HURTOWA: **BLANCARD & Cie**, 40, rue Bonaparte, PARYŻ. 863

Losy budowy kościoła na jubileusz cesarski.
Przedostatni tydzień. 1023
Główna wygrana 30.000 zł. wartości.
Losy polecają: M. Jonasz, August Schellenberg i Syn, Kitz i Stoff.

MORSZYN zakład wodoleczniczy, kąpiele solankowe i borowinowe.
Koszta pobytu tygodniowo 12 zł.
Koszta leczenia o 30 prc. zniżone. 1083
Zarząd.

Fabryka sztucznych nawozów **JULIANA WANGA** Spółki komandytowej **we Lwowie,** jedyna, która w tym dziale na **zeszłorocznej** powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie została odznaczoną **najwyższą nagrodą, t. j dyplomem honorowym ces król. Ministerstwa rolnictwa,** poleca pod zasiewy jesienne po **nader zniżonych cenach** i jak najdogodniejszych warunkach spłaty **superfosfaty i siarczan amonowy** z gwarancyą procentów zawartości i jakości składników. 906

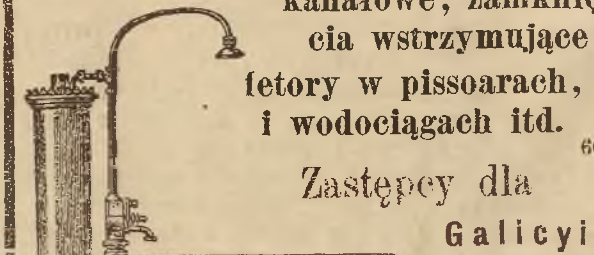
Cenniki, sposób użycia i inne wyjaśnienia wysyłamy na żądanie odwrotnie.
Biuro zarządu przy ul. Akademickiej l. 5 otwarte rano od 9—1, popołudniu od 3—6.

S. Kelsen w Wiedniu



przy zbliżającym się sezonie budowlanym
poleca
klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd. 607





Zastępcy dla
Galicyi
i
Bukowiny
HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Sykstuska l. 6.

CENNIK
na rok 1895/6 firmy
HAMEL i FEIGL
Lwów, ul. Sykstuska 6
na przyrządy i aparata fotograficzne
już wyszedł.
1058

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.